

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6/8 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

## Ceny prenumeraty

we Lwowie:

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-00  
z dostawą do domu . . . zł. 5-30

na prowincji:

z przesyłką poczt. . . zł. 5-30  
za granicą. . . . . zł. 8-00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji 20 gr.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadawać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P.K.O. Lwów 500.900. — Tel. Redakcji 27. Red. naczelny 71-02. Międzyzłastowy 27. — Tel. Administracji i Drukarni 14-27.

## IDZIEMY KU LEPSZEMU.

Nie ulega już teraz żadnej wątpliwości, że w układzie stosunków gospodarczych przejawiają się pewne oznaki poprawy. Nie tej błyskotliwej, wywołującej nagły i widoczny wzrost obrotów handlowych, czy też pokazywającej wzrost produkcji, lecz mimoto poprawy faktycznej, w szerszym pojęciu zrozumianej.

Jeżeli rzucimy okiem na dane statystyczne z ostatnich tygodni, dotyczące Polski, to stwierdzimy szereg momentów, które powyższy wniosek w całej pełni potwierdzają. I tak rozmiary produkcji ostatniego kwartału były jednak o 1.4% wyższe, niż produkcja tegoż kwartału w roku ubiegłym. Jest to niewiele, ale równocześnie i duże. Wszak w całym problemie kryzysowym idzie właściwie tylko o to, by toczące się niepowstrzymanie w jedną stronę koło koniunktury pchać w stronę przeciwną. Potem znacznie się ono siłą bezwładności samo toczy dalej.

Na polskim rynku pieniężnym odbywają się całkiem widoczne procesy zwiększenia płynności. Deprecjacja do lata zniszczyła pewne objawy teauryzacji, wzmagając zakupy poszczególnych dóbr i obiektów, jako formy lokaty. Zarządzenia konwersyjne i modyfikacje w zakresie zadłużenia długoterminowego zmniejszyły zapotrzebowanie kredytu na cele finansowe, co osłabiło nacisk deficytu budżetowego na rynek pieniężny. Rozwija się wyraźna odbudowa kapitału obrotowego przedsiębiorstw, o czym świadczy silny spadek protestów wekslowych, oraz wzrost stosunku rezerw kasowych przedsiębiorców w bankach akcyjnych do wkładów długoterminowych. Przeszły spadać ceny, a ostatnio wyraźnie zaznaczyła się lekka tendencja wzrostowa. Przemysł naftowy wkroczył w okres wzmożonej produkcji. Przemysł włókienniczy utrzymuje dość wysoki stan zatrudnienia. Poprawa obrotów w ostatnich miesiącach przyczyniła się do zlikwidowania dużej części zapasów towarowych.

A wreszcie rzecz najbardziej znamienna. Według ostatniego numeru „Wiadomości Statystycznych” ilość czynnych w Polsce zakładów (zatrudniających ponad 20 robotników) przeżyła przetrwocznego wzrosła z 3.837 w lipcu ubiegłego roku do 4.028 w lipcu roku bieżącego, a liczba zatrudnionych w warsztatach robotników wzrosła z 329.000 do 334.000. Zmniejszył się też procent częściowo zatrudnionych z 35.000 do 30.000. Oznacza to, że kilka tysięcy ludzi, zatrudnionych rok temu zaledwie po kilka dni w tygodniu, dziś pracuje pełnych sześć dni. Liczba zakładów nieczynnych, sięgająca rok temu cyfry 1.563, obecnie spadła do 1.266. Ponadto w stosunku do lipca 1932 przemysł włókienniczy podniósł stan swego zatrudnienia o 10.000, metalowy o 2.000, drzewny o 5.000, ludzi. Nawet cegielnie i huty szklane, mimo przysłowiowego zastój w budownictwie, doznały ożywienia.

Stanowi to wszystko jakby pierwszy sygnał zbliżających się lepszych czasów. W skomplikowanym aparacie gospodarczym gromadzą się siły, które doprowadzić mogą z czasem do normalnego układu stosunków ekonomicznych.

Prawda jest, że wybitna i stała poprawa gospodarcza w Polsce zależna jest w dużym stopniu od między-

narodowej w tej dziedzinie sytuacji. Tak n. p. ceny zbóż i surowców, ruch kapitałów i kredytów, eksport drzewa,

**„Walkę o utrzymanie niezawisłości gospodarczej doprowadzimy do zupełnego zwycięstwa.”**

(Premjer Jędrzejewicz)

Każdy obywatel Polski przyczynić się może do tego zwycięstwa, gdy podpisze Pożyczkę Narodową.

## Lotnictwo polskie okryte żałobą. Katastrofa samolotu P. Z. L. 19 pod Kazaniem. Kpt. Lewoniewski zmarł wskutek ran. Pptk. Filipowicz ocalał.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 września. (Sz) Z Moskwy donoszą: Samolot polski P. Z. L. 19, na którym wystartowali wczoraj w Warszawie podpułkownik Filipowicz i kapitan Lewoniewski uległ dziś o godzinie 8:20 rano katastrofie w odległości 90 klm. na zachód od Kazania, w pobliżu miasta Czeboksary.

Samolot został rozbity, kapitan Lewoniewski odniósł ciężkie rany i wiele obrażeń na całym ciele. Stan jego jest bardzo groźny. Obserwator popułek. Filipowicz wyskoczył z samolotu ze spadochronem wybijając drzwiczki i ocalał.

Z Moskwy wystartował na miejsce katastrofy ratunkowy samolot sanitarny. O godzinie 16-tej według czasu moskiewskiego udał się samolotem na miejsce katastrofy sekretarz poselstwa polskiego w Moskwie Zabiello. Zarządzone zostanie specjalne śledztwo celem ustalenia przyczyn wypadku.

Moskwa, 12 września. (PAT) Według wiadomości tu otrzymanych, kapitan Lewoniewski, pilot samolotu P. Z. L. 19 zmarł na skutek obrażeń odniesionych w katastrofie pod Czeboksary.

## W 250-lecie Odsieczy Wiednia. Uroczystości na Kahlenbergu.

Wiedeń, 12 września. (PAT) Wiedeń obchodził dziś uroczystość 250-lecia Odsieczy Wiedeńskiej. Całe miasto było udekorowane choragwiami. Na mocy rozporządzenia rządu dzień 12-go września uznano za święto państwowe.

W ramach ogólnoaustriackiego obchodu odbyła się na Kahlenbergu uroczystość polska, w której wzięło udział blisko 20.000 osób. Kościół św. Józefa i przyległe budynki udekorowane były flagami narodowymi: polskimi i austriackimi. Na uroczystość przybył prezydent Miklasch, legat papieski Lafontaine, kanclerz Dollfuss, członkowie rządu, kardynałowie i inni dostojnicy kościoła, korpus dyplomatyczny, gwardia i t. d.

Ze strony polskiej wzięli udział delegat rządu polskiego dr. J. Twardowski, delegat p. ministra spraw wojskowych gen. Włocław-Długoszewski, delegat p. ministra spraw zagran. dyr. Romer, obecni byli pozatem arcybiskupi i biskupi polscy, bawiący w Wiedniu, członkowie poselstwa Rzplitej, konsulatu i t. d., tudzież liczni goście przybyli z Polski.

Na placu na lewo od kościoła, gdzie odprawiano mszę polową, tworzyła szpaler kompania honorowa Deutschemsbrów.

W chwili przybycia prez. Miklascha

orkiestra odegrała hymn austriacki, w chwili pojawienia się wojskowej delegacji polskiej — hymn polski. Przed rozpoczęciem mszy św. kanclerz Dollfuss imieniem rządu austriackiego złożył obywateli wieniec laurowy w kaplicy króla Jana III. Msze św. celebrował ks. prymas Polski Hlond. Po uroczystych kazaniach w języku polskim i niemieckim, wygłoszonych przez biskupów Chełmińskiego i Okupiewskiego, legat papieski udzielił zebranym błogosławieństwa papieskiego. Pod koniec uroczystości zgromadzeni zaintonowali „Boże coś Polskę”.

Po tym obchodzie rozpoczęła się na placu Bohaterów austriacka uroczystość. Uroczystą chwilą był wjazd legata papieskiego. Zjawił się on w wielkiej asyście duchowieństwa i zasiadł na tronie, ustawionym obok ołtarza. Naprzeciw niego zasiadł ks. Prymas Hlond, kardynał Seredi i kardynał Verdier. Obok tronu legata papieskiego zasiadł prezydent Austrii Miklasch, dalej kanclerz, członkowie rządu i korpus dyplomatyczny oraz delegaci tureccy. Mszę św. celebrował kardynał Innitzer. Po kazaniu przemówił prezydent Austrii i kanclerz Dollfuss, po czym u stóp pomnika ks. Eugeniusza złożono wieniec laurowy. Uroczystości zakończyły się defiladą wojskową.

węgla i żelaza — te podstawowe czynniki sytuacji gospodarczej, są niemal całkowicie niezależne od jakiejkolwiek akcji wewnętrznej. Nic dziwnego — gospodarka Polski jest związana z międzynarodowym życiem ekonomicznym.

Ale trzeba zaznaczyć, że i na szerokim świecie mnożą się oznaki lepszej koniunktury. W Stanach Zjednoczonych sierpniowa produkcja przewyższyła produkcję lipcową o miliony ton, a co najważniejsze, nastroje amerykańskie nacechowane są znacznym optymizmem. Ustala się koniunktura gospodarcza w Wielkiej Brytanii. Produkcja węgla, żelaza i stali osiągnęła tam poziom znacznie wyższy, aniżeli w r. 1932; we Francji dosamo.

Ale nasz Rząd nie oczekuje poprawy koniunktury światowej z założonymi rękami, lecz prowadzi wyjęzowaną akcję, zmierzającą do usunięcia wszelkich wybujałości, pochodzących jeszcze z okresu pomyślnej koniunktury oraz zlikwidowania ciężaru zadłużenia, powstałego w latach kryzysowych, a hamującego powrót do normalnych stosunków gospodarczych. Minione lato wzmocniło i uwypukliło szereg poczynań na froncie gospodarczym. Posunęła się na przód linia naszego ataku. Ożyły różne inwestycje, ruch budowlany, akcja zatrudnienia bezrobotnych i akcja przystosowywania się przedsiębiorstw do nowych warunków. Atak na tych odcinkach, podjęty w oparciu o szereg zarządzeń rządowych, wydał dodatnie i widoczne rezultaty. Poziom życia dostosowany został do nowo powstałych warunków, a akcja oddłużeniowa przyniosła już widoczną poprawę w stosunkach finansowych dłużników, zwłaszcza w rolnictwie.

Polska dzięki polityce gospodarczej obecnych rządów znajduje się dziś w położeniu, w którym każdy objaw poprawy koniunktury na świecie odbijać się będzie dodatnio i na koniunkturze wewnętrznej. Stało się to zaś przede wszystkim dlatego że w okresie bardzo ciężkiego zmagania się z kryzysem, który wstrząsnął podstawami gospodarczymi świata, potrafił Rząd polski utrzymać równowagę budżetową i stałość waluty polskiej. A mało jest to sukcesem państw, które potrafiły zadanie to wykonać bez wchodzenia na drogę eksperymentów bardzo śmiałych a nieraz wrocz ryzykownych. Rząd polski natomiast prowadził w tej dziedzinie politykę bardzo ostrożną, przystosowując w ciągu lat kryzysu wydatki do dochodów i dbając na tej drodze o utrzymanie równowagi budżetowej, tego nieodzownego czynnikaładu finansowego i gospodarczego w państwie. To wszystko nie tylko wzmogło w wysokim stopniu zaufanie do polityki budżetowej Rządu, ale jednocześnie miało zbawienny skutek w innej, co najmniej równie ważnej dziedzinie — manowicie w dziedzinie walutowej. Mogło powstać i powstało niewątpliwie tak w kraju, jak i zagranicą przekonanie, że ze strony budżetu państwowego stałości naszej waluty nie grozi, przeciwnie, administracja finansami państwowymi prowadzona jest w sposób, podtrzymujący stabilizację złotego.

To z dumą stwierdzić możemy wobec siebie i wobec obcych.

Przy zaparciu stolca, wzdęciu brucha, nadkwaśności soku żołądkowego bólach głowy, przeczuleniu, uczuciu strachu, ogólnym złym samopoczuciu i zmęczeniu łagodnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach i w wielu wypadkach zapobiega zapaleniu ślepej кишки. Zalecana przez lekarzy.

726

### Czytelniczkom naszym

chcącym zakupić najnowsze i najmłodniejsze **plaszczki, suknie, kostjomy** i t. p., polecamy znaną firmę:

**Jakób POSAMENT**

Lwów, ul. Akademicka 1. 2.  
(Hotel George'a).

1811

## 26 stanów U. S. A. zniósło prohibicję.

Warszawa, 12 września. (Sz.) Z Nowego Jorku donoszą, że stan Maine uchwalił zniesienie prohibicji. Jest to 26 stan U. S. A., który znosi prohibicję.

### D.H. „WĘGLOKOKS”

WŁAŚCICIEL

**Dr. JERZY BŁESZYŃSKI**  
BATOREGO 4. — TEL. 18-13.

POLECA SALONOWY WĘGIEL,

KOKS I DRZEWO RĘBANE

Ceny konkurencyjne. 1650

Miesiąc propagandy artystycznych i tanich fotografii rozpoczęło atel. fot. „VENUS” Akademicka 24.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

# Sukces załogi polskiego balonu „Kościszko” zdobędzie puhar Benneta.

N. Jork, 12 września. (PAT) Polski balon „Kościszko” przeleciał 813 mil t. j. 1307 klm. a balon amerykański „Goodear” 500 mil t. j. 804 klm. Załoga polska prawdopodobnie zdobędzie pierwszą nagrodę. Oficjalne wyniki zawodów o puhar Gordon - Benneta znane będą dopiero z końcem tygodnia. Komisja lotnicza orzeknie o wyniku zawo-

dów po zbadaniu barografów i ścisłym określeniu odległości.

Jak się zdaje załoga polska pobiła również rekord trwania lotu, który poprzednio wynosił 49 godzin. Dotychczas jednak nie wiadomo dokładnie ile czasu lotnicy polscy przebywali w powietrzu.

Porucznik Burzyński odleciał wczoraj samolotem na poszukiwanie balonu „Kościszko”, który wylądował jak wiadomo w dziewięciu lasach Kana-

dy. Poszukiwania te jednak nie dały wyniku i lotnik nocą wrócił do Quebec. Lotnicy polscy zamierzają skorzystać z usług traperów i przewodników. Balon po odnalezieniu będzie odtransportowany do Quebec.

## Katastrofa lotnicza pod Lublaną.

Samolot rozstrzaskał się o mur. — 8 osób zabitych.

Wiedeń, 12 września. (PAT) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Lublany: Dziś o godzinie 6 rano wydarzyła się w pobliżu Lublany straszna katastrofa samolotowa na linii lotniczej Lublana-Susek otwartej przed 14 dniami. W po-

blizu Lublany spadł samolot komunikacyjny z 6 podróżnymi, pilotem i mechanikiem. Samolot uderzył o mur zakładu obłąkanych w pobliżu Lublany i rozstrzaskał się. Wszyscy pasażerowie i załoga ponieśli śmierć.

„Gdy chodzi o pożyczki na potrzeby bieżące, w pierwszym rzędzie musimy się oprzeć na własnych siłach.”

(Premier Jędrzejewicz)

Dowód realny oparcia się na własnych siłach złożymy, — podpisując Pożyczkę Narodową.

# Francuski minister lotnictwa we Lwowie.

Dziś wyląduje na lotnisku lwowskim eskadra samolotów francuskich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 września. (Sz.) W środę 13 b. m. przyleci do Lwowa eskadra francuskiego ministra lotnictwa, złożona z trzech samolotów. W samolocie d'Evotin 332 T., pilotowanym przez lotników Doret'a i Burello znajdują się także minister lotnictwa p. Pierre Cot w towarzystwie oficerów i wyższych urzędników lotnictwa francuskiego, oraz radiotelegrafista i mechanik. W drugim samolocie Vibault - Penhoet 282 T. leci generał Banes inspektor generalny lotnictwa francuskiego oraz p. Chaumie dyrektor francuskiego lotnictwa cywilnego. W trzecim samolocie typu Bloch 120 leci reszta ekipy w ilości 7-miu osób.

Eskadra ma jako cel ostateczny lotu Moskwę.

Eskadrze towarzyszyć będą słynni lotnicy francuscy p. Rossi i Codos zdo-

bywcy rekordu światowego długości lotu bez lądowania na przesileniu Nowy Jork - Bagdad. Lecą oni na samolocie „Joseph Le Brix” przeznaczonym do lotów długodystansowych nie przez Lwów, lecz przez Warszawę. Lotnicy przylecą do Moskwy prawdopodobnie bez zatrzymania się po drodze. Poza to do Moskwy udaje się kpt. Wernheil, który pierwszy zdołał przelecieć do Nowej Kaledonii. Wernheil leci osobno na małym aparacie trzymotorowym Biarritz.

Paryz, 12 września. (PAT) Lot ministra Cota rozpoczął się dziś. Pierwszy o godz. 10:40 wyleciał z lotniska Villa Coublay samolot trzymotorowy, prowadzony przez pilota Stakera. Samolot pilotowany przez Durmona wyleciał do Le Bourget o godz. 11. Samolot na którym leci minister Cot i gen. Bar-

nes opuścił Le Bourget o godz. 15:30. Samolot ten pilotuje Doret i Burello. Minister Cot odwiedzi wieczorem pułk samolotów pocztowych w Strasburgu.

Wymienione trzy aparaty spotkają się we Lwowie, gdzie odnowią zapasy benzyny. Ze Lwowa wystartują samoloty już razem na Kijów, Charków, do Moskwy.

Lwów, 12 września. PAT informuje, że eskadra ministra Cota przybędzie do Lwowa z Pragi prawdopodobnie około godziny 10 przed południem.

Samolot wylądował na lotnisku cywilnym w Skniłowie, gdzie odbędzie się powitanie ministra przez przedstawicieli władz i konsulów państw obcych.

Po godzinnym pobycie na lotnisku p. minister Cot uda się w dalszą drogę.

## Wzmożona frekwencja na „Żelaznej Wodzie”.

Miejskie kąpielisko i Ośrodek Pływacki na Żelaznej Wodzie wykazuje w dniach ostatnich wzmożoną frekwencję publiczności. Obok pływaków, tudzież używających kąpeli powietrznej, odwiedzają kąpielisko liczne rzesze spragnionych odpoczynku, ku czemu idealnie położony i komfortowo urządzony obiekt doskonale się nadaje. Do dyspozycji publiczności stoją dwa baseny, rozległe plaże, wygodne kabiny, tudzież tania restauracja. Kąpielisko na Żelaznej Wodzie otwarte jest od godz. 8—18. Wstęp 20 gr., dojazd 2-ka i 11-ka.

# 20 milionów zł. daje handel polski na pożyczkę narodową.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 września. (Sz.) Rada Naczelna Polskich Zrzeszeń Kupieckich przewiduje, że handel polski subskrybować będzie pożyczkę narodową w wysokości około 20 milionów złotych.

Dla omówienia ostatecznego udziału poszczególnych branż w subskrypcji pożyczki, oraz przeprowadzenia najszerzej jej propagandy zwołany zostanie Kongres kupiectwa w Toruniu. W związku z tym kongresowi przedstawiciele Rady naczelnej kupiectwa polskiego w osobach prezesa H. Bruna, dr. T. Marchlewskiego, oraz dyrektora Stenzla zgłosili się dziś do ministra przemysłu i handlu Zarzyckiego, prosząc go o zaszczytowanie swą obecnością kongresu toruńskiego.

Warszawa, 12 września. (Sz.) W

Ministerstwie Skarbu odbyła się dziś konferencja przedstawicieli życia gospodarczego z całej Polski, poświęcona omówieniu spraw związanych z pożyczką narodową. W obradach wzięło udział kilkuset przedstawicieli życia gospodarczego, przewodniczących i kierowników wielkich zrzeszeń związków i organizacji, obejmujących swą działalnością teren cały Rzplitej.

Konferencję zagał minister przemysłu i handlu dr. Zarzycki, omawiając doniosłą rolę pożyczki narodowej dla polskiego życia gospodarczego. Następnie zabrał głos komisarz generalny pożyczki b. min. Starzyński, poczem przemawiał b. min. H. Strasburger, a następnie dyrektor p. Wierzbicki, który przedstawił projekt odezwy sfer gospodarczych w sprawie pożyczki

czki narodowej. Odezwę tę podpisał prezydent Centralnego Związku Przemysłowego w osobach b. min. Strasburgera, prez. A. Faltera, prez. J. Zychlińskiego, dyr. Wierzbickiego, b. min. Szydłowskiego, pos. J. Hołtyńskiego i wielu innych.

Po odczytaniu przez dyr. Wierzbickiego tej deklaracji przemówił prezes Związku Izby Przemysłowo-Handlowej. Klamer zaznaczając, że dziś właśnie odbył się zjazd Związku Izby Przemysłowo-Handlowej, na którym uchwalono odezwę, stwierdzającą, że pożyczka narodowa jest najważniejszym zagadnieniem chwili obecnej.

PRACOWNICY „MAŁOPOLSKI” I „BROWARÓW LWOWSKICH” SUBSKRYBUJĄ POŻYCZKĘ.

Ogólno-pracowniczy Wojewódzki Komitet pożyczki narodowej we Lwowie (ul. Kopernika 26, II, p.) komunikuje, że dnia 12 b. m. odbyły się ogólne zgromadzenia pracowników koncernu naftowego „Małopolska” oraz Akc. Tow. Browarów Lwowskich, na których powzięto uchwały, że pracownicy zarabiający do 500 zł. miesięcznie subskrybują pożyczkę w wysokości 75 proc. swych poborów, zaś zarabiający ponad 500 zł. subskrybują 100 proc. poborów miesięcznych brutto.

W obu firmach dyrekcje mają udzielić swoim pracownikom zaliczek na płace w wysokości subskrybowanej pożyczki, spłacalnej w dogodnych ratach.

PRZEPISOWE mundurki, czapki i krawaty szkolne według przepisu W. R. i O. P., bajecznie tanio wprost w Nowoczesnej wytwórni odzieży sportowej i ubiorów studenckich

### „CENTRUM”

Lwów, Skarbkowka 4. Tel. 72-84  
(Naprzeciw kina Atlantic) 1759

## Z działalności B. B. W. R. w terenie.

Zebranie obywatelskie w Winnikach

W sobotę, dnia 9 b. m. odbyło się w Winnikach w świetlicy Związku Strzeleckiego zebranie obywatelskie, zwołane z inicjatywy Koła Miejscowego B. B. W. R. Zebraniu w którym uczestniczyło ponad 100 osób, przewodniczył p. Gryziecki, Referat o ideologii nowego projektu konstytucyjnego wygłosił pos. dr. Męcarski. Po referacie odbyła się dyskusja.

Zebranie Związku Rezerwistów w Turce n/Stryjem.

Z inicjatywy Rady Powiatowej B. B. W. R. w Turce n/Stryjem odbyło się w dniu 3 września zebranie organizacyjne miejscowego Koła Rezerwistów i b. wojskowych. Po dyskusji na temat zadań i pracy obywatelskiej w powiecie ukonstytuował się zarząd miejscowego Koła pod przewodnictwem dr. M. Piotrowicza. Zebraniu wystąpił depesze hołdownicza do Marszałka Piłsudskiego, do przewodniczącego Zw. Rezerwistów i b. wojskowych, wojew. Kościakowskiego i dowódcy Korpusu przemyskiego gen. Gluchowskiego.

SKŁADAJCIE DATKI NA GIMNAZJUM POLSKIE w BYTOMIU

# W ROCZNICĘ WIKTORJI POD WIEDNIEM.

Lwów najściślej związany ze wspomnieniami o Janie Sobieskim, przez niego najbardziej kochany i opieką otaczany, godnie uczcił 250-tą rocznicę zwycięstwa Króla Jana pod Wiedniem.

Już wczesnym rankiem słonecznego dnia wczorajszego ruch panował na ulicach miasta odświętne przybranych chorągwią i emblematami.

O godz. 7-ej rano 21 strażów morderczych z tow. strzeleckiego przypomnieli mieszkańcom Lwowa, że rozpoczynają się uroczystości ku czci Króla Jana III a równocześnie z wieży ratuszowej popłynęły tony helu.

Po chwili zapelnily się kościoły, gdzie odprawiano nabożeństwa szkolne — ulice pełne były delegacji spieszących ze sztandarami na miejsce zborne.

O godz. 9 rano odbyły się w kościołach wszystkich obrządków i ten plim i ewangelickim uroczyste nabożeństwa przy udziale reprezentantów władz i instytucji.

O godz. 10 rano rozpoczęło się nabożeństwo w

## Bazylice Archikatedralnej.

Kościół katedralny rzesiście oświetlony. Wśród radoszego bicia dzwołów ks. arcybiskup dr. Twardowski

w otoczeniu licznego kleru rozpoczyna uroczyste nabożeństwo. W stallach po obu stronach Wielkiego Ołtarza zajmują miejsca kapituła, przedstawiciele władz i instytucji, oraz Towarzystwo strzeleckie, którego członkowie wysłapli w kontuszach. Honorowe miejsca zajmują wojewoda Belina-Prażmowski, zastępcy dowódcy DOK VI. pulk. Czerniewski, wiceprezes Zubrzycki z ramienia sądu apelacyjnego, poseł dr. Stroński, przedstawiciel Rady naczelnej BBWR. Dalej zasiadają prezydium miasta, członkowie Rady miejskiej, postowie, reprezentanci władz i instytucji. Nawa kościoła przepelniona. Zjawily się delegacje stowarzyszeń i organizacji ze sztandarami

## Pod pomnikiem Sobieskiego.

Równocześnie pod pomnikiem Sobieskiego zaczęły się zbierać delegacje stowarzyszeń i organizacji, aby złożyć hołd zwycięzcy z pod Wiednia. Kolo pomnika wzniesiono maszty ozdobione zieloną, kwiatami i chorągiewkami, na czterech rogach zaś pełnią straż czterej husarze na koniach w zbrojach ówczesnych. Okolo godziny 12-tej, po skończonym nabożeństwie zebrały się pod pomnikiem przedstawiciele władz z wojewodą Belina-Prażmowskim na czele, reprezentanci

ni, delegacje młodzieży szkolnej, harcerstwa, sokolstwa i wiele innych.

W czasie Mszy św. chór Lutni-Macierz wykonała „Mszę Koronacyjną“ Belicsaja, wyjątki z Mszy Piotra wińskiej Moniuszki, oraz Zdrowaś Maria tego kompozytora, a wkońcu potężny hymn Nowowiejskiego „Ufalcie“. Po zakończeniu Mszy św. ks. arcybiskup dr. Twardowski zaintonował Te Deum, poczem na ambonę wstąpił poseł prof. ks. dr. Szydelski i wygłosił podniosłe kazanie, składając hołd Zbawcy chrześcijaństwa i Polski.

Po nabożeństwie z piersi tysiąca publiczności popłynęła ku niebu potężna pieśń „Boże coś Polskę“.

urzędów i instytucji, Rada miejska, Towarzystwo strzeleckie i długi szereg organizacji i stowarzyszeń ze sztandarami, młodzież szkół średnich, sokolstwo, harcerze, a za nimi tysiące tłumy publiczności.

Wśród ogólnej ciszy połączone chóry lwowskie pod batutą dr. Schmidta odśpiewały pieśń „Bogarodzica“, poczem na mównicę wstąpił prezydent m. Lwowa Drojanowski i przemówił w te słowa:

## Przemówienie Prezydenta W. Drojanowskiego.

U stóp pomnika przed którym zgromadziliśmy się w 250-tą rocznicę Odzieszy Wiedeńskiej, staje przed nami wielka wizja przeszłości:

Lipiec i sierpień roku 1683 — Wiedań stolica cesarza niemieckiego, otoczony przez 200-tysięczną armię turecką, zbrojną w 170 armat, której przewodzi potężny Kara Mustafa. Miasto zamarło z przerażenia. Sam cesarz uciekł wraz z dworem, a w jego ślady podażyło 2/3 ludności. Pozostali bronili się z odwagą rozpacz.

Od Trembowli i Sniatyna spieszy pod Wiedań forsownym szybkim marszem 32-tysięczna armia polska. Dowodzi jej sam król. Przybywa pod Wiedań o parę tygodni wcześniej, niż była spodziewana. Kara Mustafa jest zaskoczony szybkim przybyciem odsiecz, ufny jednak w swe siły otrzymuje, wierzy w niechybne zwycięstwo.

Dopiero w czasie bitwy, po natarciu konnicy polskiej nabrał wódz turecki pewności, że na skrzydle armii jest osobistość sam Lew Lechistanu. Gorączkowo przegrupowuje front, by wszystkim siły rzucić przeciw Sobieskiemu, lecz nim tego dokonał, wspaniała armia turecka rozsypała się w popłochu, pod straszliwym uderzeniem husarii.

I drugi obraz: na starych wąskich ulicach Lwowa popłoch i zamęt. Tatarzy idą na miasto! kto żyw spieszy na mury. Na przedpolu Lwowa wywiązuje się zacięta walka, jeden przeciw dziesięciu. Ale ten jeden zwycięzca, musi zwyciężyć, bo do walki prowadzi go niezrównany wódz Jan Sobieski.

Przez dziesiątki lat kraj od Samu na wschód żyje tem imieniem. Powtarza je nabożnym szepem każdy jego mieszkaniec modli się zań każda niewiasta. Bo też roi się tu od wspomnień, a co krok — pobożewisko.

Król-rycerz, król-bohater, król-zywycięzca — oto synteza dziejów Polski tych lat kilkunastu pod koniec XVII wieku.

Czyn wiedeński przesadził dzieje Europy na lat dziesiątki, a może setki to też wstawił on imię Polski w całym świecie. Kraj rozstronił i upadku, w który Rzeczpospolita od dłuższego czasu powoli, lecz stale pograżała się — niespodzianie błysnął przed światem sława największego zwycięstwa wojennego, wykazując ile wielkich sił drzemie w tym narodziu. Czynem wiedeńskim Jan Sobieski przypomniał Europie, że Polska jest potęgą, której nie wolno lekceważyć, Polskę zaś, że źródłem

siły i dumy Narodu jest wiedka idea. Zwycięstwo to, będące ukoronowaniem wieloletniej bohaterskiej walki Wielkiego Wodza z nawałą wschodu, zyskało Polsce prawo moralne do trwałej wdzięczności Europy.

Dla nas, Polaków, zwłaszcza na Ziemi Czerwieńskiej, wdzięczna pamięć o Sobieskim nie ogranicza się do historycznego zwycięstwa pod Wiedniem. Równie drogie, a może nawet bliższe sercu naszemu są inne pobożewiska, na cokole tego pomnika złotymi literami wyrzyte, te wszystkie: Bar, Trembowla, Podhajce, Kalinik, Krasnobród, Niemirów, Komarno, Kałusz, Jazłowiec, Zboiska i tyle innych miejsc i miejscowości, tak nie dalekich i tak dobrze znanych, które stały się historycznymi dziełkami zwycięstwom Króla Jana III. Wszystko to ojcowizna i teatr wojen bohaterskiego Króla. Ziemia zroszona krwią i potem, która Jan III, za staniał mieczem, by znowu stała się ziemią, mlekiem i miodem płynącą.

To też żadna postać królewska — choć na przestrzeni 1000-letnich dziejów mieliśmy wodzów równie wielkich jak Jan III, a polityków niejednokrotnie szczęśliwszych — żadna postać królewska nie utkwiała tak głęboko w pamięci i sercach ludzkich, żadna w tym stopniu nie oddziaływała na wyobraźnię — nie zrodziła tylu legend i pieśni, jak postać Jana III, poczynając od twórców literatury pięknej — że wymię nie tylko nazwiska Wespazjana Kochowskiego i Wacława Potockiego — a kończąc na najwznowiejszym i częstochowskim rym odzianej, prymitywnej pieśni ludowej, śpiewanej na odpustach przy wtórze liry od lat 250-ciu po dzień dzisiejszy.

Król-zwycięzca przeszedł do legendy i pieśni ludowej w całym blasku światła rycerskiej chwały, z chrząknięciem zbroi i poszumem skrzydeł, z tętentem kopyt swiego bojowego rumaka, który wielokrotnie przemierzył kraj cały na wschód i południe Lwowa położony, w pogoni za wrogiem i kuzawą bitewną. Istny olbrzym legendarny.

Lwów jest związany z wspomnieniem Jana III, w sposób szczególnie bliski. Rycerski Król szczerze ukochał rycerski, kresowe miasto i otaczał je serdeczną opieką, składając niejednokrotnie hojne dowody swej dla miasta łaskawości i życzliwości. I nawzajem Lwowianie z nawiązką odpłacali Królowi miłością za miłość, a za życzliwość pełnem czci przywiązaniem i

wdzięcznością. Wyrazem kultu, który miasto nasze żywiło zawsze dla osoby Króla i który przetrwał wieki są liczne pamiątki po Janie III, nagromadzone tutaj, a przede wszystkim fakt, że Jan III, jest jedynym Królem polskim, którego pamięć i zasługi uczoły Lwów w sławieniem wspaniałego pomnika.

Dlatego święto dzisiejsze, święto całej Polski i świata chrześcijańskiego, jest jednocześnie szczególnie radosnem i podniosłem świętem.

Historja jest mądrą nauczycielką życia. Gdy dzisiejsza umoczość stawia nam w żywej pamięci górny dohmurowy odcinek naszych dziejów przedobiożowych, mimowoli zestawiamy przeszłość z teraźniejszem, do przeszłości przykładamy miarę naszego na świat patrzenia, szukając porównań i różnic i starając się z doświadczeń przeszłości wysnuć pewne wskazania dla teraźniejszości.

Epoka, na którą przypadło panowanie Króla Jana III, była epoką depresji i schyłku. Słońce Rzeczypospolitej chyliło się ku zachodowi, Społeczeństwo, zepsute i zdemoralizowane złym ustrojem, butne i swawolne, zaprzatnięte prywatą i pozbawione jakiegokolwiek szerszych horyzontów, zwolna, lecz stale pograżało się w ciemnotę umysłową i moralną, która swój punkt najniższy osiągnęła za panowania Sasów. Obywatelom wielkiego państwa brakło tchu wielkości. Szlachta pozbawiona zmysłu politycznego, za największą mądrość i najgłębszą rację stanu uważała obronę złotej wolności szlacheckiej, a każdy krok ku wzmocnieniu władzy monarchii, pocztywała za przestępstwo. W ten smutny dwuwiekowy okres dziejów naszych, którego finałem była katastrofa państwa pod koniec XVIII-tego wieku, panowanie Jana III, rzuca jasny snop krzepiącego słońca. Bohaterski Król górował nad współczesnymi nietylko wielkim geniuszem wojennym, ale także miłością Ojczyzny i poświęceniem. Ożywiony najlepszymi chęciami i szlachetną ambicją, by zapewnić Polsce miejsce, należne jej z tytułu swej wielkości i zasług cywilizacyjnych — obudził Jan Sobieski społeczeństwo z gnusnej martwoty i uderzył w najpiękniejsze struny duszy ludzkiej i umiał je zapalić do wielkich czynów i wielkich ofiar.

Niestety, ten zryw bohaterski, którego świadkami jesteśmy za panowania Jana III, nie wydał takich owoców

jakichby można było oczekiwać. Nieprzerobit dusz ludzkich i niepokonał na gromadzonych sił ujemnych, które w dalszym rozwoju, w dodatku w niepomyślnej koniunkturze politycznej, doprowadziły Państwo do upadku.

My, współcześni, jesteśmy od naszych przodków bogatsi o kilka wieków doświadczenia dziejowego. Mamy dziś czego brakło tamtem — pełną świadomość potrzeby: silnego, spójnego Państwa, silnej władzy, zdyscyplinowania społeczeństwa. Obywatel wskrzyszonyj Polski niema ambicji — być „równym wojewodzie“, ma natomiast ambicję być wzorowym, karnym żołnierzem w życiu codziennem i w swym stosunku do Państwa. Nienadarmo żyjemy w epoce, kiedy składa się wieńce na pomniku Nieznanego Żołnierza Staroszlacheckiemu: „Ojczyzna — to ja“ przeciwstawiliśmy nasze hasło, które streszcza się w zasadzie: „Państwo ponad wszystko, nie ponad Państwo, nie poza Państwem“ i hasło to jest sztandarem, który prowadzi miljonowe szeregi współczesnych Polaków do wielkiej przyszłości mocarstwowej.

Potępiając tragiczne wady naszej historii przedobiorowej, nie przekreśla my przeszłości. Bierzymy z niej dla nauki i do naśladowania to wszystko, co w niej było wielkie, rozumne, szlachetne, bezinteresowne i ofiarne.

Dlatego z radością i pietyzmem wspominamy dziś wielkie ofiary i żołnierskie czyny naszych przodków z pałacu, dworku szlacheckiego i chaty włościańskiej, których widownią była Europa przed dwoma i półwiekami, a z najgłębszą czcią chyliamy sztandary przed pamięcią Króla Rycerza, który umiał naród porwać do wielkich czynów i ofiar i który tych porywów i wzlotów był najpiękniejszym symbolem i ucieleśnieniem.

Chwała czynów Jana III, jest moralnym skarbem Narodu, który trwa niezmiennie i niewygaszonym, promieniując z oddalenia wieków równym blaskiem, jak w owym pamiętnym dniu przed 250 laty.

Przemówienie swe p. Prezydent zakończył okrzykiem „Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczypospolita“, który obecni trzykrotnie powtórzyli, orkiestra zaś odegrała hymn państwowy.

## Składanie wieńców.

Po tem przemówieniu prez. Drojanowski złożył u stóp pomnika Jana III wspaniałe wieńce z szarfami o barwach miasta z napisem „Wielkiemu Królowi wdzięczny Lwów“, zaś prezes Komitetu obchodowego r. Włodzimirski olbrzymi wieńce laurowy, na którym wisiało 115 kartek od rozmaitych organizacji i stowarzyszeń lwowskich, poczem połączone chóry odśpiewały „Gaude Mater“.

Na zakończenie uroczystości, orkiestra odegrała wiankę pieśni legionowych.

## Otwarcie wystawy pamiątek po Królu Janie.

W południe o godz. 1-ej odbyło się w kamienicy królewskiej, Rynek 6, otwarcie wystawy pamiątek po królu Janie III-cim i zabytków zachowanych z jego czasów.

Wystawę zaszczytliwi swą obecnością p. wojewoda Belina-Prażmowski, prezydent m. Drojanowski, przedstawiciele instytucji cywilnych, wojska, nauki i prasy.

Na podwórku kamienicy królewskiej, która jest dziś dla Lwowa najcenniejszym zabytkiem historycznym, wygłosił do zebranych przemówienie dr. Aleksander Czolowski, dyrektor Archiwum Miejskiego. Zreferował on pokrótce wartość, ilość tych zabytków oraz ich rozmieszczenie, dziękując gorąco tym wszystkim, którzy do powiększenia tego zbioru przyczynili się.

Następnie zwiedzono wystawę.

**ZE SPORTU.****Hebda i Hecht we Lwowie.**

Lwów, 12 września. W dniu dzisiejszym (środa) rozpocznie się o godz. 15-tej na kortach L. K. T. sensacyjny turniej tenisowy z udziałem nowego międzynarodowego mistrza Polski Hechta oraz Malecka i p. Merhautowa.

Barw Lwowa bronić będą narodowy mistrz Polski Hebda, Wittman i panie Orzechowska i Welaszczukowa.

Wobec doskonałej formy, wykazanej przez Hechta w Warszawie, przyjazd jego do Lwowa wzbudził wielkie zainteresowanie, tembardziej, że Hebda nie miał możliwości zmierzyć się z doskonałym tenisistą Czechosłowacji, który zalicza się dzisiaj do najlepszej klasy.

Spotkanie Hebdy z Hechtem będzie miało pierwszorzędne znaczenie, choć w danym wypadku o prestige polskiego sportu tenisowego, gdyż ostatecznie nie jest rzeczą zbyt miłą, że tytuł mistrza międzynarodowego przeszedł obecnie w obce ręce. Hebda wai czyć będzie w danym wypadku nie tylko o honor tenisty polskiego ale i własny, gdyż, jak wiadomo, on to właśnie został zdeponowany.

Program trzydniowego turnieju: środa: Malecek - Hebda, Hecht-Wittmann czwartek: Merhautowa - Orzechowska gra podwójna: Hecht, Malecek-Hebda, Wittmann, gra mieszana: Merhautowa Malecek - Welaszczukowa, Hebda, piątek: Malecek - Wittmann, Hecht-Hebda.

Rozgrywki rozpoczną się każdego dnia o 15, walki będą trzysetowe.

**Z toru M. T. Z.**

Wyniki wyścigów konnych we Lwowie z dnia 12 b. m. (wtorek):

Gon. I, dla 4 l. i st. koni arabskich, dyst. 2800 m, nagr. 1000 zł., start. 3 konie: 1) Karagos st. „Sek“ p. br. Römmel, 2) Junona; tot. zw. 7 zł.

Gon. II, z płotami dla 3 l. i st. koni, dyst. 2500 m, nagr. 700 zł., start. 5 koni, wycofana Pani Wanda: 1) Dolorosa st. „Podhalaszka“ chł. Kasprzak, 2) Huragan III, 3) Lampart; tot. zw. 10, franc. 7 i 10 zł.

Gon. III, z przeszkodami dla 4 l. i st. koni, dyst. 3200 m, nagr. 700 zł., start. 6 koni, wycofane Czarus i Herod: 1) Promyiczek M. Antoniewiczza j. Wyżgalski, 2) Gospodar, 3) Cóna Beja; tot. zw. 8.50, franc. 7 i 10 zł.

Gon. IV, dla 3 l. og. i kl. arabskich, dyst. 1600 m, nagr. 1000 zł., start. 6 koni, wycofany Kuhajjam-Ajouz: 1) Lirnik Grona ofic. 19 p. ul. j. Roguski, 2) Labirynt, 3) Tagarna; tot. zw. 15, franc. 12 i 15.50 zł.

Gon. V, z płotami dla 3 l. i st. koni, dyst. 2500 m, nagr. 700 zł., start. 6 koni: 1) Chluba Polmoodie M. Kokułara j. Wyżgalski, 2) Ix Długonogi, 3) Tabu II; tot. zw. 102.50, franc. 23 i 8 zł.

Gon. VI, dla 2 l. og. i kl., dyst. 900 m, nagr. 900 zł., start. 5 koni, wycofana Maharani: 1) Ostatni W. Rutkowskiego j. Czyż, 2) Skipetar, 3) Thais.

Gon. VII z przeszkodami dla 4 l. i st. koni, dyst. 4200 m, nagr. 900 zł., start. 6 koni, wycofane Hajdamak i Ixora: 1) Melodie st. „Rupniwo“ chł. Wilhelm, 2) Horyń, 3) Danuta II; tot. zw. 11, franc. 7 i 11.50 zł.

Gon. VIII, dla 3 l. i st. og. i kl., dyst. 1200 m, nagr. 700 zł., start. 7 koni, wycofana Pamela: 1) Darling II hr. Starzeńskiej j. Eljasz II, 2) Gorzalka, 3) Akwatinta; tot. zw. 17, franc. 6, 6 i 7 zł.

Gon. IX, dla 3 l. i st. og. i kl., dyst. 1800 m, nagr. 900 zł., start. 3 konie, wycofana Pani Wanda: 1) Ramba st. „Bończa“ j. Balcer, 2) Avelia; tot. zw. 18 zł.

**P. Prezydent Rzpltej na zjeździe lekarzy i przyrodników polskich.**

Poznań, 12 września. (PAT). Dziś przedpołudniem odbyło się uroczyste otwarcie 14-go zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, uświetnione obecnością P. Prezydenta Rzpltej, wysokiego protektora zjazdu, O godz. 10 przybyli do uniwersytetu przedstawiciele rządu z ministrem opieki społecznej Hubickim na czele, potem nadszedł od strony Zamku P. Prezydent Rzpltej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego, oraz wojewody Raczynskiego. U wejścia do gmachu powitali P. Prezydenta członkowie komitetu organizacyjnego i wprowadzili Go do auli, gdzie wejście P. Prezydenta przyjęte zostało burzą oklasków i okrzyków na jego cześć.

P. Prezydent zajął miejsce w specjalnym fotelu. Obok zasiadli z jednej strony minister Hubicki, gen Rouppert wojewoda Raczynski, z drugiej wice-minister X. Zongołowicz, prezes Akademii Umiejętności prof. Świętosławski, przedstawiciel Ministerstwa sprawiedliwości Jankowski, czołowi przedstawieli świata naukowego z najstarszymi uczestnikami zjazdu prof. dr. Gluzińskim i Karwowskim.

Zjazd otworzył przewodniczący ko-

mitetu prof. Karwowski kreśląc historię pamiętnego zjazdu polskich lekarzy i przyrodników przed pół wiekiem, po czym powitał wysokiego protektora zjazdu P. Prezydenta Rzpltej, który jako pierwszy chemik polski pierwszy zapisał się na listę uczestników zjazdu. Mówca ze szczerą radością podkreśla, iż po raz pierwszy zjazd lekarzy i przyrodników łączy się z bratnim narodem słowiańskim. 1800 zgłoszonych na zjazd referatów ze wszystkich dziedzin medycyny i przyrody, stanowi prawdziwy tryumf pracy naukowej w Polsce i na całej Słowiańszczyźnie.

Następnie przewodniczący zaprosił do prezydium prof. Marchlewskiego i prof. Januszkiewicza. Prof. Marchlewski, obejmując przewodnictwo, omówił znaczenie zjazdu lekarzy i przyrodników dla nauki polskiej, kończąc zaś wznosił okrzyk na cześć P. Prezydenta Rzpltej, który obecni z zapalem trzykrotnie powtórzyli.

Do prezydium honorowego zjazdu powołani zostali przedstawiciele uniwersytetów krakowskiego, lwowskiego, warszawskiego, wileńskiego oraz przedstawiciele świata naukowego

Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii i Francji.

Następnie wygłosił przemówienie minister Hubicki, składając życzenia pomyślnych wyników obrad, gen. dr. Rouppert w imieniu ministra spraw wojskowych i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, delegat ministerstwa sprawiedliwości Jankowski, prezydent miasta Ratajski, w imieniu gości prof. Jirasek z Pragi i prof. Moresewic z Zagrzebia, oraz lekarz sowiecki prof. Abrikosow, który podziękował za zaproszenie lekarzy Związku sowieckiego i oświadczył, że przywozi pozdrowienia od szerokiego kół lekarzy rosyjskich. Prof. Abrikosow podkreślił, że do Poznania przybyła delegacja sowiecka w liczbie 4 lekarzy, pragnąc dać dowód przyjaźni i sympatii do narodu polskiego, oraz w ten sposób zaznaczyć zbliżenie między narodami polskim i rosyjskim.

Przy końcu prezes komitetu organizacyjnego wręczył P. Prezydentowi Rzpltej księgę pamiątkową Poznania wraz z honorową odznaką zjazdu, po czym P. Prezydent opuścił salę obrad, udając się na Zamek.

**Pas niemieckich zagród chłopskich wzdłuż granicy polskiej.**

Berlin, 12 września. (PAT) Prezydent Landbundu Meinberg wygłosił w Arndsee wobec 9.000 zebranych chłopów przemówienie, poświęcone zagadnieniu polityki kolonizacyjnej rządu. Mówca podkreślił przy tem znaczenie stworzenia silnego stanu chłopskiego w Niemczech uzasadniając swój postulat tem, że po drugiej stronie granicy

wschodniej Niemiec mieszka rozwijający się naród polski, gdy po stronie niemieckiej na pograniczu trwa od wieków emigracja na zachód.

Narodowo - socjalistyczna polityka chłopska chce tereny wschodnie, których nie obroni się przy pomocy karabinów maszynowych, ochronić pasem zagród chłopskich.

**Ultimatum prezydenta Kuby do zabarykadowanych w hotelu oficerów.**

Hawana, 12 września. (PAT) Wszyscy pracownicy hotelu National, w którym schroniło się wielu cudzoziemców i oficerowie kubańscy przystąpili wczoraj wieczorem do strajku i opuścili hotel.

Wśród gości hotelu znajduje się ambasador Stanów Zjednoczonych. Dyrektor hotelu oświadczył, że pracownicy kom groziło niebezpieczeństwo, gdyby w dalszym ciągu obsługiwali oficerów. Ci ostatni przygotowują się, jak

się zdaje do obalenia, ściągając potajemnie broń pomimo czujności rewolucjonistów. Oficerowie ci ogłosili odezwę do narodu zaprzeczając pogłoskom jakoby usiłowali sprokować interwencję Stanów Zjednoczonych.

Prezydent San Marino wystosował do oficerów, którzy zabarykadowali się w hotelu National ultimatum, w którym wzywa ich do porozumienia się w ciągu 36 godzin z nowym rządem.

**Burzliwe zajścia uliczne w Paryżu podczas manifestacji antyniemieckich.**

Paryż, 12 września. (PAT) Wczorajszy meeting protestacyjny przeciwko aresztowaniu w Niemczech komunistów, oskarżonych o podpalenie Reichstagu, zgromadził nieprzeliczone tłumy. Już po południu na ulicach, sąsiadujących z salą Waagram, w kilku miejscach doszło do burzliwych zajęć z policją. Na bulwarze Waagram komuniści, przebywający w jednej z kawiarni, obrzucili policję stolkami i szklankami. Aresztowano kilkanaście osób.

W zgromadzeniu wzięły udział wszystkie sfery społeczeństwa francuskiego. W sali zawieszono były transparenty z różnymi napisami antyhitlerowskimi. Po kilku przemówieniach wstępnych dłuższą mowę wygłosił znany adwokat paryski Giuffrè, udowadniając, że uwięzieni komuniści są niewinni, natomiast winę podpalenia Reichstagu ponosi bezsprzecz-

nie premier pruski Goering, któremu podpalenie Reichstagu posłużyć miało za pretekst do prześladowania opozycji.

Następny mówca adwokat Torres udowadniał, że całe śledztwo, jak również zapowiedziany w Lipsku proces, jest parodią sprawiedliwości.

Zabierali jeszcze głos: pisarz niemiecki Kisch, oraz siostra jednego z aresztowanych Bułgarów Dimitrowa, która w gorących słowach dziękowała obu adwokatom paryskim za obronę niewinnego prześladowanego i wziętego jej brata.

Manifestacja przeciągnęła się do późnej nocy. Zebrane tłumy usiłowaly przedostać się pod gmach ambasady niemieckiej, czemu jednak zapobiegła policja.

Uchwalone rezolucje przesłano międzynarodowej komisji śledczej, która zbierze się 14 b. m. w Londynie.

**Kto wygrał na loterii?**

Warszawa, 12 września (Sz) W dzisiejszych ciągnięciach Państw. Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

50.000 zł. na nr. 86373,  
po 15.000 zł. na nr. 61839 142528,  
po 10.000 zł. na nr. 5779 132025,  
po 5.000 zł. na nr. 53611 95431 107294 108767

po 2.000 zł. na nr. 922 10217 29269 42398 51863 66025 84189 90258 109647 122835 125272 137647 150205.

po 1.000 zł. na nr. 1068 4444 7099 11721 12169 12288 12753 31590 32473 34452 38902 41802 55252 58209 66461 78929 83129 83384 84244 92310 91696 95291 96443 97362 105752 106700 117594 121270 122422 125622 127643 132152 133942 137909 139836 145863 150937.

po 5.000 zł. na nr. 2281 31422 43210 61978 62127 101737,

po 2.000 zł. na nr. 9460 12426 12621 35681 38537 45670 62195 72563 91043 109137 110350 111183 116694 141721 142503,

po 1.000 zł. na nr. 748 2910 6166 10320 11712 17735 18368 24844 27927 36447 37727 42669 44962 47963 48452 51997 52962 58703 64163 68206 75336 75882 77901 80019 91045 93309 94961 98695 102833 108003 118197 120292 120557 126013 129962 132797 135828 136633 142681 145778.

**Dyplomaci hiszpańscy w Warszawie.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 12 września. (Sz) W Warszawie przebywa grupa młodych urzędników hiszpańskiego ministerstwa spraw zagranicznych, którzy pod przewodnictwem delegata Hiszpanii do Ligi Narodów prof. dr. Pedroso, odbywają od 7-miu tygodni podróż naukową Europą.

Wczoraj po zwiedzeniu Warszawy młodzi dyplomaci hiszpańscy wysłuchali dwóch referatów na temat ogólnych wiadomości o Polsce, oraz o polskiej polityce zagranicznej. Dziś po zwiedzeniu Wilanowa goście hiszpańskich podejmował naczelnik wydziału prasowego M. Z. S. p. Przesmycki, w godzinach popołudniowych wydał dla nich podwieczorek poseł hiszpański w Warszawie, a wieczorem goście wysłuchali referatu o sytuacji gospodarczej polski. Jutro dyplomaci hiszpańscy wyjadą do Krakowa, skąd przez Katowice udadza się do Wiednia.

Szanujesz zdrowie, czas i pieniądze, podróżując, wysyłając listy i towary samolotami. Informacje i bilety: Tel. 45-71 i 29-36 i biura podróży.

## Kanclerz Dollfuss o zmianie ustroju Austrii.

Wiedeń, 12 września. (PAT) W poniedziałek po południu na placu wyścigowym w Praterze odbyła się wielka manifestacja „Frontu ojczyścigo” z udziałem 60.000 osób.

Do zebranych przemówił kanclerz Dollfuss, oświadczając, że parlament austriacki w obecnej formie nie będzie już zwołany. Rząd opracował nowy projekt konstytucji, oparty na zasadach chrześcijańskich, niemieckich i stanowych, kładący kres państwu partyjnemu. Rząd toczy walkę na dwa fronty, z marksizmem i brudnym socjalizmem. Pragniemy żyć z Niemcami w zgodzie, — mówił Dollfuss — lecz nasze państwo, choć małe i ubogie, ma prawo do honoru. Odrzucamy politykę unifikacji i teroru, jak również politykę fałszywego nacjonalizmu.

Następnie kanclerz przedstawił sukcesy rządu, który więcej dokonał w ostatnich czasach, niż parlament w ciągu kilku lat. Przemówienie swe zakończył Dollfuss słowami, że wyższa wola skłania Austrię do obrony swej samodzielności. Naprawimy błędy i zbudujemy nowy, lepszy dom. Bóg tak chce.

Zebranie zakończyło się defiladą przez prezydentem Miklaschem i kanclerzem Dollfusssem.

**MODELE  
PŁASZCZE  
SUKNIE  
I TRYKOTAŻE  
oraz KONFEKCIĘ DZIECIĄ  
POLECA FIRMA  
TAUBE, RUTOWSKIEGO 11  
TEL. 53-11. 1818**

## Parlamentarzyści polscy w Białogrodzie.

Białogród, 12 września. (PAT) Z okazji pobytu parlamentarzystów polskich odbyło się 11 b. m. w senacie posiedzenie obu połączonych izb jugosłowiańskich. Posiedzenie otworzył prezes porozumienia parlamentarnego polsko-jugosłowiańskiego w Białogrodzie minister Andżelinowicz, który po witał gości polskich w gorących słowach, występując z projektem stworzenia konkretnej podstawy współpracy obu państw, opartej na wspólnych dążeniach obu narodów i poszanowania traktatów pokojowych.

W odpowiedzi wicemarszałek Makowski oświadczył, iż współpraca między obu narodami polega nie tylko na wspólnej sympatii, lecz jest również podyktowana rozumem, zwłaszcza w dziedzinie zagadnień mórz Adriatyckiego, Czarnego i Bałtyckiego.

**PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.**

# Zjazd lekarzy słowiańskich.

Poznań, 12 września. (PAT) W sali uniwersytetu w Poznaniu nastąpiło w poniedziałek, jak o tem pokrótce donieśliśmy, uroczyste otwarcie zjazdu lekarzy państw słowiańskich, z udziałem delegatów z Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii i Polski. Na uroczystość przybyli do Poznania w imieniu Premiera i Ministra W. R. i O. P. minister Hubicki, gen. dr. Rouppert, jako przedstawiciel Ministerstwa spraw wojskowych, przedstawiciele władz z województwa Raczyńskiego, rektor prof. dr. Runge i w. in.

Zjazd otworzył prezes Związku lekarzy słowiańskich dr. Jakimiak, poczem przemówił honorowy prezes dr. A. Gluziński.

Następnie ukonstytuowało się prezydium honorowe zjazdu, do którego weszli: delegaci Bułgarii: dr. Moskow i dr. Belinow, delegaci Czechosłowacji: Malik, dr. Kimla, prof. Jirasek i dr. Iwkowicz, delegaci Jugosławii: dr. Rus i dr. Jelowszek.

Przemówienie powitalne wygłosił minister Hubicki, w serdecznych słowach witając przybyłych przedstawicieli słowiańskiego świata naukowego w imieniu rządu. Następnie przemówił wicemin. ks. Żongolłowicz.

Imieniem komitetu organizacyjnego przemówił dr. Karłowski, poczem witał zjazd rektor uniwersytetu Runge i prezydent Ratajski. Z pośród gości przemawiał dr. Timla, dr. Prohaska,

prof. Iwkowicz, prof. Giorgiewicz, prof. Popowicz, prof. Moskow, oraz przedstawiciel lekarzy rosyjskich na emigracji Krainskij.

Po zakończeniu przemówień przystąpiono do obrad. Na wstępie b. minister zdrowia Chodźko odczytał streszczenie zbiorowej pracy p. t. „Wola na ziemiach słowiańskich”.

Zjazd lekarzy w Poznaniu jest czwartym z rzędu zjazdem lekarzy słowiańskich. Myśl zorganizowania lekarzy słowiańskich i utworzenia związku powstała w r. 1900 na międzynarodowym zjeździe lekarskim w Paryżu. Przewodniczącym był wówczas Polak, prof. Bol. Wicherkiewicz.

## Ratyfikacja konkordatu Rzeszy z Watykanem.

**WIELKA NIESPODZIANKA DLA SFER DYPLOMATYCZNYCH.**

Berlin, 12 września. (PAT) W dniu 11 b. m. dokonano wymiany dokumentów ratyfikacyjnych konkordatu między Watykanem a Rzeszą niemiecką. W związku z zastrzeżeniami Stolicy Apostolskiej wobec polityki niemieckiej w stosunku do katolików rząd Rzeszy wyraził gotowość nawiązania rokowań w tych sprawach dla osiągnięcia porozumienia.

Prasa niemiecka podkreśla szybkość ratyfikacji konkordatu, który zawarty został w lipcu b. r.

Paryż, 11 września. (PAT) Ratyfi-

kacja konkordatu między Watykanem a Rzeszą — jak twierdzi prasa francuska — była wielką niespodzianką dla sfer dyplomatycznych, którym znać nie były zastrzeżenia Watykanu.

„Paris Soir” twierdzi, że podpisanie konkordatu nastąpiło wskutek zapewnienia rządu Rzeszy, iż w najbliższym czasie postara się o uzgodnienie i uregulowanie z tekstem i duchem konkordatu sprawy ochrony katolików niemieckich w Rzeszy, oraz zagwarantowania swobody stowarzyszeń i wolności prasy katolickiej.

## W rocznicę historycznego spotkania.

Wiedeń, 12 września. (PAT) W Schwetach odbyła się w dniu 11 b. m. u stóp obelisku, wzniesionego w miejscu, gdzie nastąpiło historyczne spotkanie między cesarzem Leopoldem a królem Janem Sobieskim, uroczystość uczczenia tej rocznicy z udziałem zna-

mej liczby Polaków, przybyłych z kraju.

Przemówienia wygłosili ks. Prymas Hlond, ks. prałat Janicki, burmistrz miasta Schwetach, miejscowy proboszcz i in. podkreślając znaczenie czynu wojennego króla Sobieskiego.

## Tydzień propagandy strzelectwa. 11 strzelnic we Lwowie.

W związku z przypadającymi uroczystościami jakie się odbędą z okazji „Tygodnia Strzeleckiego” zostanie urządzonych we Lwowie 11 strzelnic w których w czasie od 17 b. m. do 1 października wszyscy mieszkańcy naszego miasta winni ubiegać się o odznakę strzelecką. Koszt serji złożonej z 10 strzałów a poprzedzonej 3 strzałami próbnymi wraz z opłatą za tarczę wynosić będzie 65 groszy.

Czynne będą przez cały dzień strzelnice: trzy wojskowe, a to: 19 p. p. na Cytadeli, 26 p. p. na Kleparowie, 40 p. p. boisko sportowe na Pohulance, dalej K. P. W. w Aleji Marszałka Focha, I. Gimnazjum przy ul. Kubali, Sokół IV.

ul. Łyczakowska, Mieszkańskie Tow. Strzeleckie, ul. Kurkowa, Korpus Kadetów, ul. Stryjska. Związek Strzelecki przy ul. Zyblikiewicza 33 i specjalnie na ten cel zbudowane strzelnice: na Wałach Hetmańskich naprzeciwko Izby Skarbowej i druga na pl. Misjonarskim u wylotu ul. Słonecznej.

Na miejscu fachowi instruktorzy będą dostarczać broń, amunicję i tarcze.

Komitet organizacyjny apeluje do społeczeństwa aby zadokumentowało swoje stanowisko, wobec zakusów wrogów na całość Rzeczypospolitej nie szumnymi frazesami lecz czynami strzałami.

watelskiego obowiązku przez wydatną subskrypcję rozpisanej przez państwo pożyczki narodowej.

Komunikuje się, że w wielu związkach powzięto już uchwały, deklarujące wysokość pożyczki w granicach od 75 do 100 proc. poborów miesięcznych brutto. Urzędnicy konsernu „Małopolska” mają jutro powziąć w tym względzie odpowiednią uchwałę.

Komitet urzęduje od godz. 10—14 i od godz. 18—20 codziennie przy ulicy Kopernika 26 II p. tel. 97—31, we Lwowie.

Za Ogólnopracowniczy Komitet wojewódzki pożyczki narodowej we Lwowie: przewodniczący: Nowakowski, sekretarz: Mr. Leszczak.

## Lwowscy urzędnicy skarbowi subskrybują pożyczkę.

Lwów, 12 września. (PAT) W dniu 11 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie urzędników skarbowych. Do licznie zebranych skarbowców przemówił prezes Koła okręgowego S. U. S. naczelnik wydziału Władysław Izdebski,

Po wiewaniu uczestników do subskrybowania pożyczki, oraz wskutek wniesionego przez referendarza Juliana Dżugana wniosku, zebrani uchwalili jednogłośnie przystąpić do subskrypcji w wysokości 75 proc. poborów brutto do 7 st. służb, włącznie, oraz 100 proc. poborów od 6 st. służb, wwyż.

Uchwała urzędników skarbowych znajduje nieswątpliwie oddźwięk wśród innych organizacji zawodowych oraz szerokich warstw społeczeństwa ziem wschodniej Małopolski przez liczne subskrybowanie pożyczki narodowej.

Wszystkie Organizacje, Związki i Stowarzyszenia, zarządzające zebrania i podejmujące uchwały, wydające odezwy itp. w sprawie pożyczki narodowej, proszone są o dostarczanie tekstów, rezolucji, uchwał, odezwy itd. do Oddziału PAT we Lwowie, ul. Akademicka 15 (sklep)

## Łotewski generał w drodze do Stanisławowa.

Warszawa, 12 września. (PAT) W poniedziałek przybył do Warszawy zastępca szefa sztabu generalnego wojsk łotewskich generał Hartmanis, zaproszony przez szefa sztabu głównego generała Gąsiorowskiego na ćwiczenia międzydywizyjne w rejonie Stanisławowa.

## Zamach samobójczy.

Wczora, wieczorem Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala Wolfa Centnera, który podczas przesłuchania w Wydziale śledczym usiłował pozbawić się życia, przecinając sobie żyłką żyły u rąk.

# Subskrypcja pożyczki narodowej.

**Ogólnopracowniczy komitet powstał we Lwowie.**

Dnia 11 b. m. ukonstytuował się we Lwowie ogólnopracowniczy wojewódzki komitet pożyczki narodowej, działający na terenie województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, w skład którego wchodzi wszystkie związki zawodowe pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych. Komitet ten, po ukonstytuowaniu się, wybrał delegatów do wojewódzkiego komitetu po-

życzki narodowej, utworzonego przy województwie lwowskim.

Wszystkie związki zawodowe pracowników umysłowych w Polsce otrzymały od ogólnopolskiego pracowniczego komitetu pożyczki narodowej polecenie natychmiastowego przystąpienia do komitetów wojewódzkich celem podjęcia wspólnej akcji wszystkich pracowników umysłowych w państwie do jak najwydatniejszej sub-

skrypcji pożyczki narodowej. Ogólnopracowniczy wojewódzki komitet pożyczki narodowej wzywa wszystkie organizacje zawodowe, działające na terenie wymienionych województw, aby z jednej strony natychmiast przystąpiły do komitetu, a z drugiej strony aby przeprowadziły uchwałę w swoich związkach, urzędach i firmach, zobowiązując wszystkich bez wyjątku pracowników, do spełnienia ob-

# Jedyna droga.

Decyzja wypuszczenia pożyczki we wnętrnej na sumę 120 milionów zł. stanowi dalsze ogniwo, w celowej i przemysłowych posunięciach naszej polityki finansowej. Rząd polski przyjął jako niezmienną wytyczną działania w dziedzinie finansowej zasadę równowagi budżetu. Zasadę tę zachowywał zarówno w okresie pomyślności gospodarczej, jak poprzez długie lata kryzysowe. Zasadę tę bronił niezłomnie, nie bacząc na żadne względy polityczne. W chwili obecnej, gdy z jednej strony możliwości dalszych ograniczeń wydatków są minimalne, z drugiej zaś wyczerpane są rezerwy skarbowe — rząd zwraca się do swych obywateli z apelem, by zechcieli oni dobrowolnym wysiłkiem pokryć niewielki deficyt budżetowy, jaki wystąpić może w drugim półroczu r.

Apeł ten jest dalszą logiczną konsekwencją realizacji integralnej równowagi budżetowej. Stosowany porządek pierwszy, pomyślany jest jako środek nadzwyczajny, dyktowany przez warunki chwili obecnej, kiedy zarzysowująca się poprawa koniunktury, oraz wpływów finansowych pozwala się spodziewać wkrótce lepszej przyszłości, w której równowagę skurczonych wydatków z dochodami państwowymi nie będzie przedstawiać większych trudności. Pożyczka wewnętrzna spełni w ten sposób niezwykłe zadanie wyrwania do końca na platformie równowagi budżetowej, co ułatwi nam w okresie pomyślniejszych koniunktury rozwój gospodarki.

Dla zrozumienia, jak doniosła jest zasada równowagi budżetowej, w obronie której kierowany jest apeł do społeczeństwa — należy zastanowić się, czym byłoby w obecnych warunkach gospodarczych, oraz w naszej rzeczywistości — porzucenie jej, bądź też realizowanie w inny sposób, niż obecnie projektowany. Przez porzucenie zasady równowagi budżetowej należy rozumieć, iż nie pokrywalibyśmy deficytu budżetowego, ani przy pomocy pożyczki wewnętrznej, ani przy pomocy pożyczki zagranicznej (której zaciągnięcie na ten cel byłoby niemal niemożliwe), ani przy pomocy zwiększenia obciążenia podatkowego (co chwilowo również jest mało realne), ani wreszcie w drodze obniżenia wydatków (co obecnie byłoby zabójcze dla istotnych funkcji pa-

stwowych, wobec możliwości czynienia oszczędności jedynie na odcinku obrony narodowej lub na szczytłych uposażeniach urzędniczych.

Ponieważ jednak zrównoważenie pieniężne wydatków i dochodów państwowych stanowi bezwzględnie konieczność, przeto środki pieniężne na ten cel możnaby uzyskać jedynie przez druk banknotów, czyli przez bezpośrednią inflację. Niezależnie od tego, czy proces ten musiałby spowodować w danych warunkach zwężenie równowagi i dewaluację pieniądza krajowego, należy zastanowić się nad niebezpieczeństwami, jakie z każdą większą inflacją są bezpośrednio związane, a które są szczególnie wielkie w obecnej dobie przewrażliwienia psychicznego szerokich mas. Pierwszym podstawowym następstwem pokrywania wydatków państwowych przy pomocy druku banknotów byłoby podważenie wyjątkowego kredytu zaufania, jakim cieszy się gospodarka finansowa Polski i to zarówno wewnątrz kraju, jak i zagranicą.

Ten niematerialny, moralny, a więc fizycznie i cyfrowo niewymierny kapitał zaufania przedstawia kolosalną wartość, z której nie wszyscy należycie

zdajemy sobie sprawę. Jemu to zawdzięczamy takie fakty, jak uzyskanie pożyczki elektryfikacyjnej, jako jednej z pierwszych pożyczek zagranicznych, emitowanych na rynku londyńskim, z chwilą upłynięcia się tych rynków i wystąpienia większej podaży kapitałowej. Jemu to zawdzięczamy fakt, że złoty polski staje się częstokroć walutą, w której zawierane są transakcje międzynarodowe, szukające oparcia o trwały miernik wartości, wśród oszalałego tańca dewaluacji się jednostek pieniężnych. Temu kapitałowi zaufania zawdzięczamy zimny spokój, z jakim szerokie masy naszej ludności obserwowały wypadki pieniężne ostatnich kilku miesięcy. W chwilach, kiedy przed utworzeniem t. zw. „bloku złotego” rysowały się podstawy, nawet tak silnie ufundowanych walut, jak florena holenderskiego i franka szwajcarskiego — pozycja złotego nie uległa najmniejszemu osłabieniu.

Inflacja natomiast to naprzód podważenie bezcennego kapitału zaufania, a następnie prędzej czy później dewaluacja — otwierająca erę niepewności i niemiłych niespodzianek. Stosowanie inflacji i dewaluacji, jako systemu po-

## Na Challenge 1934.

Pierwsza rocznica tragicznej śmierci kpt. Żwirki i inż. Wigury przypomina polskiemu społeczeństwu, że w roku 1934 Polska ma urządzać Międzynarodowe Lotnicze Zawody Turystyczne, t. zw. Challenge.

Ofiara kpt. Żwirki i inż. Wigury, oraz ich testament nakazują lotnictwu polskiemu poczynić także przygotowania, któreby zapewniły mu zwycięstwo w Challenge'u 1934 r.

Świeża próba w zorganizowaniu przez LOPP V. Krajowym Lotniczym Konkursie Turystycznym wykazała znowu dzielność pilotów i znakomitą wytrzymałość polskich maszyn, ale Challenge i udział w nim i jego organizacja, wynaga oprócz tych walorów wielkich funduszy, które należy zebrać przed rokiem 1934.

Mając na uwadze testament zwycięzców Challenge'u 1932 r., Centralny Komitet Fundacji ku czci kpt. Żwirki i inż. Wigury rozwija od r. 1932

szeroka akcję również na rzecz Challenge'u 1934 r.

Komitet Wojewódzki LOPP we Lwowie, który jest Wojewódzkim Komitetem Fundacji, pragnąc przyczynić się choć w części do wykonania testamentu kpt. Żwirki, organizuje w niedziele dnia 17 września br. zbiórkę uliczną i apeluje do całego społeczeństwa Lwowa, by w dniu tym nie odmówiło grosza na Challenge 1934 r. Od tych ofiar społeczeństwa zależy udział polskich zawodników w Challenge'u. Komitet Wojewódzki LOPP prosi wszystkie organizacje i stowarzyszenia oraz młodzież akademicką o czynny udział w zbiórce w dniu 17 września br.

Osoby chcące wziąć udział w zbiórce proszone są o zgłaszanie się w Komitecie Wojewódzkim LOPP przy ul. Podleskiego 1 (godz. 8—15) lub telefonicznie Nr. 85-00.

## ZE SZTUKI.

### Czechosłowacka grafika użytkowa i piękna książka.

Wystawa w Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie.

Położenie geograficzne Republiki Czechosłowackiej czyni jej sztukę szczególnie podatną na odbiór wpływów kultury zachodnio-europejskiej. Tę emulację ułatwia też naturalna skłonność Czechów do wchłaniania i przetwarzania na własnym gruncie krystalizujących się przejawów nowoczesnej kultury materialnej i duchowej Zachodu. Ponieważ Republika jest twym młodym i dumping w uzyskaniu ogólnego wyrazu swych zdobyczy estetycznych na miarę ogólnoeuropejską jest ambicją i usiłowaniem zupełnie racjonalnym — tedy ze szczególnym podziwem musimy przyznać, że różnica kulturalna odbywa się tam nie zwykle szybko i sprawnie.

Nie stawianie sztucznych zapór przeciw fali nowoczesnych prądów artystycznych zachodu, lecz przepuszczenie jej przez kraj, filtracja i przystosowanie jej do własnych potrzeb raczej wydaje się celową ideą, niż zamykanie się w swoich granicach po to, by do prowadzić do szybkiego wyparowania rodzimych źródeł i wskutek ciągłego obrotu temi samymi wartościami do

zweżenia, niż rozszerzenia horyzontów życia twórczego.

Sztuka współczesna, dzięki przemianom socjalno-ekonomicznym i technice szybkiego porozumiewania się, co raz bardziej nabiera cech ogólnoludzkich i ani tradycje narodowe, ani przez znaczenie społecznych funkcji sztuki, ani indywidualizm silnych twórców — nie stoją w sprzeczności z formowaniem się jednolitego wyrazu, którego przyczynowością należy szukać gdzieś indziej.

Kosmopolityzm, jaki obserwujemy w artystycznych drukach czeskich, nie posiada żadnego twardego i ślepego kamienia, gdyż pierwiastek narodowy i tradycje drukarskie nie tylko zjawiają się często, ale są jednym z czynników kształtujących. Niekiedy jak w wypadku stworzenia własnej czcionki (Prelisigova antikva) zaznaczają się one wybitnie. Dążenia więc w zakresie typograficznej kultury czeskiej cechuje wyjątkowo ich równoległość w stosunku do linii rozwoju artystycznego innych narodów, a nie nadążanie za kimś lub naśladowanie. I to jest ta jednolitość

frontu w walce o nowe piękno techniki i ujęcia nowoczesnego, to jest wyrażanie się w poszukiwaniach racjonalnych za nową formą a nie w jakiejś obsesji szowinizmu i pseudopatriotyzmu estetycznego.

Wystawa obejmuje „piękną książkę”, czasopisma fachowe, druki akcydensowe, prospekty reklamowe, afisze, wzory technik reprodukcyjnych i trochę grafiki czystej. Najwięcej siły atrakcyjnej posiadają luksusowe wydania książkowe.

Gdyby nawet wymienić krańcowo różne w pojęciu graficznym układy, uzgadnia je zawsze wysoki poziom artystyczny, stanowią bowiem frapujące wzory „pięknej książki”. Zespołem wszystkich elementów ściśle konstruujących organizm książki, od okładki do ryciny i kolumny druku mówią nam o doskonałości wyczynu typograficznego. Piękno zaś i urok tych dzieł, które pięściłoby mogła ręka najwybredniejszego bibliofila, powstaje dzięki logicznemu doborowi artysty-grafika w zależności od charakteru utworu literackiego, dzięki spójnemu powiązaniu ilustracji z kolumną druku i tak pod względem akcentów rysunkowych, jak i kompozycji na płaszczyźnie słownej, dzięki finejni kunsztu drukarskiego (skład, tłoczenie), nie mówiąc już o zastosowaniu nadzwyczajnych papierów czerpanych japońskich, holenderskich itp. Mamy tu do czynienia ze sztuką „par excellence” typograficzną. Reprezentacyjny jej charakter leży zarówno w tradycjach i inkli-

lityki gospodarczej może mieć w pewnych wyjątkowych wypadkach pewne racje, gdy chodzi o wielkie organy gospodarcze o potężnym dynamizmie ekonomicznym — bądź samowystarczalne, bądź mogące narzucić gospodarce światowej swoje tendencje. W warunkach polskich dewaluacja oznaczałaby natomiast całkowite zamknięcie się w sobie i odosobnienie polskiego organizmu gospodarczego, co pociągnęłoby za sobą dalszy znaczny spadek obrotów gospodarczych, dalszą inflację na cele budżetowe i prowadziłoby do groźnych załamania. Ewolucja ta nastąpiłaby przedewszystkiem wskutek masowego wycofywania przez zagranicę kredytów towarowych i innych wierzytelności płatniczych, ubytku kapitałów w kraju, konieczności wprowadzenia moratorium. Polska spadłaby do roli państw środkowo-europejskich, zdyskredytowanych pod względem finansowym.

Uświadomienie sobie tych wszystkich konsekwencji porzucenia zasady integralnej równowagi budżetowej, winno stanowić czynnik decydujący dla tej olbrzymiej większości obywateli, która zdaje sobie sprawę z identyczności interesu państwowego i jednostkowego i której gorący patriotyzm nakazuje zawsze interes zbiorowości wysuwać na pierwsze miejsce. Położenie jest o tyle łatwe i proste, że wysiłek wymagany od społeczeństwa nie przerasta jego możliwości i nawet w dzisiejszych ciężkich czasach jest nietrudny w wykonaniu. Równocześnie forma, w jakiej wysiłku tego domaga się państwo, jest wysoce korzystna, umożliwiając złożenie oszczędności, przynoszących znaczny dochód, w papierach wartościowych, korzystających z różnorodnych przywilejów, o zabezpieczonej realnej wartości gospodarczej.

Takie rozwiązanie sytuacji jest chyba znacznie lepsze, aniżeli, gdyby wkrótce na barki obywateli spaść miał stokrotnie bardziej wyniszczający siły gospodarcze podatek inflacyjny, bezwrotnie spalony molochołwa dewaluacji. W obliczu tych okoliczności przez chwilę nawet wątpić nie należy, że szerokie rzesze społeczeństwa spełnią obowiązek obywatelski. Nagrodą zaś za doraźne ofiary będzie dla nich świątą już jutrzeńka lepszych dni.

Dr. Roman Battaglia.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

nacjach do fachu, z którego Czesi są szeroko znani, jak i z ciągłego kulturowania jej postępu. Czesi powoływani często do wielkich zakładów obcych (niemieckich), mieli sposobność uzyskać nieprzeciętną rutynę i pogłębić własne zrozumienie zadań i wartości zawodowych. Grafika cieszy się w Czechach szeroką popularnością. Najmniejsza biblioteka, choćby szkolna wiejska, posiada swój exlibris, nie mówiąc już o tym zwyczaju, zakorzenionym wśród warstw inteligencji, małe prowincjonalne miasta mają drukarnie o pierwszorzędnym poziomie pracy, widoki każdego miasteczka odnaleźć możemy w osobnej tece graficznej, przewaga zaś artystów-grafików wydaje rokrocznie po kilka tek. Przychylności dla tej dziedziny rząd i wzbogaconego mieszczaństwa jest znana. Wskutek tych demokratycznych podstaw uchodzi grafika za „lubi pazard” plastyki czeskiej.

Gdy artyści ze starszej generacji, jak Svabinsky, Manas, Ates, Dyrynk i inni dali grafice podstawy technicznej doskonałości, młodszy wprowadził w jej świat nowoczesną pomysłowość, żywa fantazja plastyczna i poło. w poszukiwaniach formalnych. Dłabej „piękna książka” czeska odznacza się raczej śmiałością pojęć kompozycyjnych, niż akademicka trawestacja po przednich stylów, jak to się zdarza u nas i tak przy bardzo rzadkich wydaniach.

Na wystawie obecnej odznaczają się szczególnie jako pierwszorządne talenty

# Wiadomości bieżące

**13**  
września  
1933

**Sroda**

Filipa

Intro: Aleksandra

Wschód słońca 5:6

Zachód słońca 17:57

## TEATR WIELKI

Sroda 13 września o godz. 7:30 Jerzego Tepey „Fraulein Doktor”.  
Czwartek 14 września godzina 7:30 „Fraulein Doktor”.  
Piątek 15 września o godzinie 7:30 w. „Fraulein Doktor”.  
Sobota 16 września o godzinie 7:30 w. „Fraulein Doktor”.  
Niedziela 17 września o godz. 7:30 w. „Fraulein Doktor”.  
Poniedziałek 18 września o godz. 7:30 w. „Fraulein Doktor”.

## TEATR ROZMAITOŚCI

Sroda 13 września o godzinie 7:30 w. „Nieprzyjaciółka mężczyzn”.  
Czwartek 14 września o godz. 7:30 w. „Nieprzyjaciółka mężczyzn”.  
Piątek 15 września o godz. 7:30 w. „Nieprzyjaciółka mężczyzn”.  
Sobota 16 września o godzinie 7:30 w. „Nieprzyjaciółka mężczyzn”.  
Niedziela 17 września o godz. 7:30 w. „Moja Panna Mama”. Ceny najniższe od 60 gr. do zł. 3:00.  
Niedziela 17 września o godz. 7:30 w. „Nieprzyjaciółka mężczyzn”.  
Poniedziałek 18 września o godz. 7:30 w. „Nieprzyjaciółka mężczyzn”.

## TEATR COLOSSEUM

Film „Biały Mustang”. Rewia „Różowy walc”.

## KINOTEATRY

ADRJA: „Upior w Operze”.  
APOLLO: „Katastrofa w kopalni Thibaut”, „Braterstwo ludów”.  
ATLANTIC: „Pieśń serca”.  
CASINO: „Schowajcie swoje smutki” (Laurel i Hardy).  
CHIMERA: „Pieśń nocy” z Janem Kiepura.  
GRAZYNA: „Błękitna rapsodia” i rewia „W rytmie walca”.  
KOPERNIK: „Pożegnanie z bronią”.  
MARYSIENKA: „Pożegnanie z bronią”.  
MIRAŻ: Harold Lloyd oraz Axela.  
MUZA: „Królowa szybkości”.  
PALACE: Vlasta Burian jako „Adjutant Jego Wysokości”.  
PAN: „Mumja” i Rewia.

ty: Karol Svoboda, Vaclav Masek, C. Bouda i Hofmeister. Cechuje ich wszystkich niepospolita kultura w wprowadzaniu do grafiki malarskiego efektu linii i plamy.

Masek daje próby drzeworytu (komedje Masopustne), szychu (Portugal ske Listy), rysunku pendzlem (Krise, basne). Mimo zasadniczych różnic techniki zachowuje zawsze silną fizjognomię rysownika, wypowiadającego się luźną, pełną ekspresji w swej płynności. Niekiedy przypominają się rysunki Derain'a. Ryciny jego są lekkie w wyrazie, formy odznaczają się pewną deformacją pianową, a podkład rozpylonych białych barw dodaje im dużo „charmu” graficznego (Krise, basne).

K. Svoboda wykazuje w rycinach skłonność do mas zwartych podkreślając ich charakter maniera cienia za formą. Jego drzeworyt, przedstawiający zlatującego anioła (książka J. S. Machara) jest prawdziwą rewelacją, jeśli chodzi o ujęcie masy w ruchu i skonstruowanie czarnej plamy z liniami i jasnością cienia. Wielki ten talent, znajdujący się w pełni rozwoju, łączy w sobie ekspresyjność wizji nowoczesnej, gdy na jednej płaszczyźnie zestawia przekrój kilku sytuacji, z lapidarnością prymitywizowanej formy. Ma niezwykle wyczerpiecie książki. Jego drzeworyty wywołują zdumienie, jak gdyby nasz wzrok rozplaszczal je na białym papierze. Artysta uczynił to celowo, wnikając w położenie książki i naszego wzroku.

W delikatnych drzeworytach, smacz

Upraszamy przed ZAKUPEM OGLADNAĆ NASZE  
ORYGINALNE MODELE PARYSKIE  
i przekonać się o JAKOŚCI I CENIE  
naszych towarów. Największa  
pracownia kuśnierska

# FUTRA-BERNFELD

Sprzedż chwilowo  
na I-szem piętrze

LWOW, LEGJONOW 7.

## Pilne postulaty rolnicze Małopolski Wschodniej.

Przed kilku dniami donosiliśmy o interwencji grupy posłów małopolskich z posłem Żebrackim na czele, w ważnych sprawach rolniczych Małopolski Wschodniej. Na temat aktualnych zagadnień rolniczych i pilnych postulatów naszego terenu, Agencja Wschód otrzymuje następujące informacje: Sfery rolnicze, a także przemysł oparty o rolnictwo interesuje się bardzo żywo wszystkim tem, co przy nosi ze sobą nowa instytucja: Bank Akceptacyjny powołany do pomocy dla rolnictwa. Jak wiadomo Bank ten nie udziela bezpośrednio żadnych kredytów, natomiast współdziała z instytucjami kredytowymi, które operują zobowiązaniami rolników. Obecna tendencja i Rządu i Banku Akceptacyjnego, jest możliwie szerokie stosowanie pomocy dla tych gospodarstw rolnych, które dadzą się uratować. Akcja Banku Akceptacyjnego objęte są gospodarstwa obdłużone do wysokości 75 proc. ponad ten stan długów Bank Akceptacyjny nie działa.

Wobec tego ważne jest oszacowanie poszczególnych obiektów, a chodzi oczywiście o oszacowanie realne, możliwie korzystne dla dłużnika. Interwencja w Warszawie zmierzająca wła-

śnie w tym kierunku, aby dopuścić możliwość nowego oszacowania na żądanie dłużników, gdyż dawne oszacowania przed szeregiem lat mogą być nie aktualne.

Przedstawiciele rolnictwa Małopolski Wschodniej wysunęli następnie postulat u władz miarodajnych, by wszystkie instytucje bankowe musiały korzystać w interesie dłużników z pomocy Banku Akceptacyjnego, gdyż byłyby już wypadki, że pewne instytucje bankowe nie chciały współdziałać z Bankiem Akceptacyjnym, woląc dopuścić do licytacji obiektów rolnych.

Następnie zwrócono się do czynników miarodajnych z apelem, by wstrzymać licytacje nieruchomości w okresie załamania się koniunktury i cen, ponieważ wierzyciel stojący na pierwszym miejscu otrzymuje albo tylko wyłączenie swą należność, albo nawet traci, a natomiast odpadają wszyscy dalsi wierzyciele, a ogólne straty są bardzo znaczne.

Przedstawiciele sfer rolniczych Małopolski Wschodniej, przedkładając aktualne postulaty rolnictwa, zwrócili również uwagę na konieczność życiowego traktowania zagadnień gospodarczych, specjalnie na kresach.

PASAŻ: „Wieżień z Cayenne” i „Filip i Flap za kratkami”.  
RAJ: „10 proc. dla mnie”.  
STYLOWY: „Mężczyźni w jej życiu” oraz rewia „Caluję rączki”.  
SWIT: „Romeo i Julcia”.  
UCIECHA: „Bunt młodości” oraz rewia.

Teatr Wielki Nieustanne sukcesy „Fraulein Doktor”, która zdobywa sobie obecnie wielkie sukcesy na zagranicznych scenach, grana jest w Teatrze Wielkim z niesłabnącym powodzeniem. Wspaniała inscenizacja J. Warneckiego oraz koncertowa gra całego zespołu z p. Ireną Eichlerówną na czele potęguje w znacznej mierze sugestywność sztuki. „Fraulein Doktor” grana będzie jeszcze tylko kilka razy w Teatrze Wielkim, poczem ustępuje miejsca nowej premierze. — Obsada premierowa. Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura ABO, Rutowskiego 2, tel. 26-56.

Teatr Rozmaitości, „Nieprzyjaciółka Mężczyzn” interesująca komedia P. Antoina cieszy się ogromnym powodzeniem. Słynny autor porusza w niej wiecznie aktualny problem nienawiści i miłości. Miłość jest zdaniem autora narówni z nienawiścią przejawem walki płci, w której kobieta za wsze wychodzi zwycięsko. Komedia ta pełna dowcipnych sytuacji i powiedzeń, łącząca groteskę z prawdą psychologiczną, grana jest świetnie w nader pomysłowej inscenizacji Bronisława Dąbrowskiego. W głównych rolach występują: M. Malachowicz, T. Kłepiówna, B. Dąbrowski, St. Jaśkiewicz, T. Kański, St. Pobóg, W. Ratschka.

Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura ABO, Rutowskiego 2, tel. 26-56.

Colosseum. Mieszkańcy Lwowa wiedzą dziś, że najlepiej ubawić się można w reprezentacyjnym teatrze - kinie „Colosseum” stojącym na równi z najlepszymi teatrami rewijowymi stolicy. Wystawioną obecnie rewia „Różowy Walc” cieszy się niesłabnącym powodzeniem, do którego przyczyniają się waleśnie znakomita Mela Grabowska, uroczą Ryłska, pełen humoru Pilarski, Sowiński i reszta zespołu. Na ekranie poraż pierwszy we Lwowie film p. „Biały Mustang”, którego sensacyjnej treści przygląda się widz z zapartym oddechem. Beztrudno można spędzić czas tylko w „Colosseum”.

Mieczysław Cybulski, Wawa, Włodzisław Boruński pierwszym występem w kinie „Pan” odnieśli pełny i zasłużony sukces. Zachęceni miłym i serdecznym przyjęciem Publiczności przygotowali na wieczną atrakcją Lwowa. Dyrekcja kina „Pan” ponadto zaangażowała do tego programu 5 Rewelensów, rekrutujących się z najlepszych śpiewaków miejscowych. Na ekranie wyświetlany jest film Uniwersalu „Mulan” z Borysem Karloffem.

## MAŁY FELJETON.

### Projekt.

Jest w walce z przeciwnikiem nie pomagają argumenty myślowe, najlepszym wyjściem z sytuacji jest uderzenie przeciwnika pięścią w nos. Argument tego rodzaju, wielokrotnie już wypróbowany, daje nieraz zdumiewające rezultaty. Chodzi tylko o to, aby cios był błyskawiczny i zdecydowany, po którym przeciwnik nie byłby już zdolny do „replik”.

Tę metodę, gdy inne zawodzą, można stosować w każdym rodzaju walki.

Od dość dawna obserwujemy zacięte zmagania między szermierzami idei pacyfistycznej a zwolennikami militarystyki. Najpotężniejsze umysły świata starają się udowodnić współczesnym cały bezsens wojny, starają się odmalować zgubne jej skutki i znaleźć jakieś wyjście dla pokojowego współżycia między ludźmi. Nadaremnie. Idee ich przechodzą obok militarystów niepostrzeżenie jak powietrze i nadziewają się na najżelazniejsze bagnetki.

Czy nie o wiele mądrzejsem byłoby, zamiast pisać tysiące rozpraw i dzieł, które i tak skazane są dziś na zagładę, stworzyć silną armię pacyfistyczną, uzbroić ją od stóp do głów, nakarmić, wymusztrować i puścić na wroga?.. Napewno zacięgnęliby się wszyscy pacyfiści, którym dobro pokoju leży na sercu. Każdy z nich miałby karabin, maskę gazową, jeździłby pancernikiem i rzucałby bomby z aeroplanu, a więc wykonywał te same czynności co militarysta z krwią i kością, a równocześnie o jaką wspaniałą ideę walczyłby, o pokój powszechny!

Z całą pewnością armia ta przyciągnęłaby na swoją stronę wielu nawet najbardziej zaciętych militarystów, bo przecież i tu miałby oni mundur i mgłby mordować drugich; trzeba by tylko wymyślić dla niej jakiś ładny mundur, pociągający, naprzykład z białego jedwabiu.

Shaw byłby generałem broni w piechocie... Tomasz Mann artylerzystą na „Czarodziejskiej górze”... bracia Zweigowie poszliby do saperów... Georg Fink do aprowizacji... Remorque do łączności... a Stonimski „pracowałby” w gazach trujących...

Stanąłby naprzeciw siebie dwie potężne armie: pacyfistyczna i militarystyczna, a wynik tej walki rozstrzygnąłby raz na zawsze ten wielce trudny dziś problem — wojna czy pokój...

Wyjście z sytuacji proste i śmiałe. Nie prawda?

Niestety, projekt stworzenia takiej „pacyfistycznej” armii powstał właśnie... w Niemczech!

One sobie nawet pacyfiści nie mogą wyobrazić bez karabinu...

Zet.

### Udaremnione włamanie w śródmieściu.

Posterunkowi z V. komisariatu Pol. Państw. ujęli dzisiejszej nocy trzech znanych złodziei Juliana Łabę zafr. przy ul. Paulinów 8, Jerzego Powroźniaka zam. przy ul. Krzywczyckiej 39 i Eugeniusza Auerbacha zam. przy ul. Jacka 6 na gorącym uczynku usiłowanego włamania do sklepu galanteryjnego N. Sunika przy ul. Szajnochy. Odstawiono ich do aresztów policyjnych.

Mianowania i przeniesienia notariuszy na terenie Małopolski Wschodniej. P. minister sprawiedliwości przeznaczył notariuszy pp.: Stanisława Ziemonowicza z Bóbrki do Przemyśla i Ignacego Strömicha z Podbuża do Borysławia. Równocześnie zamianował kandydatów notarialnych pp.: Władysława Zacharę notariuszem w Sanoku, Romę na Rastawickiego notariuszem w Podbużu i Zygmunta Czernego notariuszem w Zborowie.

## Przejazd przez Lwów attache wojskowych.

WIELKIE ZAINTERESOWANIE LWOWEM I JEGO ZABYTKAMI.

Wczoraj o godz. 7 rano pociągami z Warszawy przybyli do Lwowa wszyscy akredytowani w Warszawie attache wojskowi państw zagranicznych między innymi: generał Hartmann, zastępca szefa sztabu generalnego lotewskiego, francuski generał d'Arbonneau, attache niemiecki gen. Schindler, attache estoński pułk. Rosenstein, attache węgierski major Ujaszy, attache sowiecki Lepin, attache bułgarski ppułk. Ganefi, attache rumuński pułk. Diaconescu, attache amerykański ppułk. Wilmer, attache japoński ppułk. Yanagita, attache włoski pułk. Maracani, attache austriacki pułk. Peyerl, attache turecki mir Nagi Bej i inni. Przybywających do Lwowa zagranicznych oficerów w liczbie kilkudziesięciu powitali na dworcu kolejowym: gen. Popowicz szef sztabu D. O. K. pułk. Lepiarz, komendant miasta pułk. Kuczyński i kpt. Chariewicz. Attache wojskowi udali się z dworca kolejowego samochodami do hotelu George'a, gdzie spożyli śniadanie.

Już przed 9-tą rano attache zagraniczni udali się na zwiedzenie miasta Lwowa i kolejno przy pięknej pogodzie zwiedzili Wysoki Zamek, cmentarz Obrońców Lwowa, kościoły, zabytki historyczne i wszystkie zainteresowania godne obiektów.

Miasto Lwów i jego zabytki, a zwłaszcza położenie i panorama wywołały bardzo duże zainteresowanie u oficerów zagranicznych. Bardzo wielkie wrażenie wywołał na gościach zagranicznych cmentarz Obrońców Lwowa,

## Wycieczki autobusowe do Oleska i Podhorzec.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Oddział Lwów, przy ul. Sobieskiego 1. 3 I. p. urządza z ramienia Wojewódzkiego Komitetu obchodu Roku Sobieskiego w dniach 15 i 16 b. m. wycieczki autobusowe ze Lwowa do Oleska i Podhorzec przez Złoczów. Wyjazd ze Lwowa w piątek, dnia 15 b. m. o godz. 8 rano, powrót tego samego dnia około godz. 23-ciej w sobotę, dnia 16 b. m. wyjazd ze Lwowa około 20-tej. Autobusy odchodzą będą ze Lwowa z ul. Sobieskiego. Zbiórka w lokalu Towarzystwa. Koszt przejazdu autobusem tam i z powrotem 8 zł. od osoby. Zgłoszenia i informacje w lokalu Towarzystwa i Wagon Lit-Cook do czwartku godz. 10 rano.

## Śmierć dziecka pod kołami auta.

Wczoraj przed południem około godziny 10.30 na ulicy św. Marcina wydarzył się tragiczny wypadek.

Od Zakładu czyszczenia miasta jeździła furka chłopka. Na drążku wystającym z tyłu wozu usiadło trzech chłopców. Gdy wóz znajdował się obok ulicy Boczej św. Kingi, koło kamienicy pod l. 23 z przeciwnej strony nadjechało auto ciężarowe 6 pułku lotniczego, zderzające w kierunku Zakładu czyszczenia miasta. W tym momencie chłopcy zaczęli zeskakiwać z wozu; ostatni zaskoczył 6-letni Kazimierz Horoszko, syn bezrobotnego, zamieszkały przy ul. Boczej św. Kingi i dostał się wprost pod koła ciężarówki. Natychmiast wezwano Pogotowie ratunkowe, lecz pomoc lekarska była daremna, gdyż chłopak już nie żył. Na miejscu wypadku zgromadził się tłum przechodni. Zwłoki chłopca oddano do Instytutu medycyny sądowej.

na którym zatrzymali się oficerowie czas dłuższy. Z wielkim zajęciem obserwowali goście zagraniczni panoramę Lwowa z wysokości Wysokiego Zamku, interesowali się żywo zabytkami historycznymi, zapytując oprowadzających o szczegóły związane z przeszłością Lwowa i jego rolą kresową.

Bawiący we Lwowie attache wojskowi po zwiedzeniu miasta wyjechali samochodami na kilkudniowe ćwiczenia międzywojewódzkie, jakie odbędą się w rejonie Stanisławowa.

Równocześnie z attache wojskowymi przybył z Warszawy do Lwowa szef sztabu głównego gen. Gasiorowski i pułk. Furgalski.

## Kronika stanisławowska.

### Uroczystość LOPP w okresie „Dni Ziemi Stanisławowskiej“

Oddział stanisławowski L. O. P. P. urządził w piątek 15 b. m. (o godz. 3 popoł.) uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod lotnisko na „Dąbrowie“. Po poświęceniu nastąpi wręczenie odznak honorowych L. O. P. P. — zasłużonym pracownikom Ligi Obr. Państwa z terenu Województwa.

W dalszym ciągu uroczystości odbędzie się poświęcenie szybowca „CW3“, pokaz budującego się szybowca „Wrona“, próbne loty i konkurs modeli latających — kursów modelarskich L. O. P. P. w szkół.

W uroczystości, która zapowiada się b. interesująco, weźmie udział kilka samolotów 6 pułku lotniczego i awionetki aeroklubu lwowskiego.

### Z Sekcji Dramatycznej Związku Strzeleckiego.

Oddział Związku Strzeleckiego Stanisławów — Kolonia odegrał w niedzielę 10 b. m. w Jezupolu, dramat Gabrjela Zapolskiej, p. t.: „Małka Szwarzenkopfa“ — Piękna gra talentowanych amatorów spotkała się z aplauzem licznie zgromadzonej publiczności. — Z grających na pierwszym planie wybiła się p. L. Morska w roli Małki, której dzielnie sekundował p. E. Kozło w roli Jakóba. Doskonałą postać staro Szwarzenkopfa stworzył p. T. Jarsz. Dobrze zagrane były również role Jojnego (B. Kościński) Jenty (M. Haliżkowska) i Firulkesa (M. Marjański).

Całość sztuki wypadła bardzo dobrze i pozostawiła na obecnych niezatarte wrażenie. — Inscenizacja i reżyseria spoczywała w rękach pp. F. Kozły i M. Marjańskiego.

### Rozpoczęcie budowy mostu na Stryju.

Na rzece Stryj w Symowódzku wyższym (pow. stryjski) rozpoczęto w ub. tygodniu budowę mostu, zniszczonego przez powódź w r. 1931. Most ten będzie długości ok. 150 metrów. Koszty robocizny pokryte będą przeważnie z funduszu pracy.

### Zlikwidowanie szajki złodziejskiej.

Ub. nocy przeprowadził Wydział śledczy w Stanisławowie rewizję domową u podejrzanych o liczne kradzieże — Semena Hawryłaka, Iwana Melnyka, Iwana Hawryłaka, Mykiety Melnyka, M. Jakymyszyna, W. Danyłuka i W. Prokopczuka z Chryplina oraz u Prokopa Ostapowa z Mykietyniec, przyczem u wymienionych znaleziono większą ilość rzeczy pochodzących z kradzieży, a to: kożuchy, płótna, części garderoby oraz pościel wiejskiego pochodzenia. Poszkodowani z Chryplina, Czerniejowa, Bratkowic i Radezy porozpoznowali znalezione rzeczy jako swoją własność. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że szajka złodziejskiej przewodził znany przestępca Prokop Ostapow, zwany „Swystun“, który dopiero przed kilkoma miesiącami opuścił więzienie, karne w Stanisławowie. Przy pomocy zorganizowanej przez siebie szajki dopuszczał się Ostapow systematycznych kradzieży na szkodę gospodarzy okolic Chryplina. — Zlikwidowanie bandy złodziei wiejskich — oczyszczenie niezdrowe stosunki na wsi.

## Dwa sądy doraźne we Lwowie.

W bieżącym miesiącu odbędą się we Lwowie dwa procesy doraźne: jeden o zbrodnię szpiegostwa, drugi o morderstwo.

Jutro we czwartek 15 b. m. przed Trybunałem doraźnym stanie niejaki Mikołaj Medyka, pochodzący z Rosji, oskarżony o zbrodnię szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Trybunałowi przewodniczyć będzie s. o. Medyński, oskarżać będzie wiceprokurator Krajewski; obrońcą oskarżonego Medyki nie został do dnia wczorajszego wyznaczony. Rozprawa doraźna została rozpisana na dwa dni.

Następny sąd doraźny odbędzie się już w poniedziałek 18 b. m. Staną przed nim trzech zbrodniarzy ze wsi Kłodno obok stacji Zółtańce, z powiatu żółkiewskiego. Oskarżeni są oni o dokonanie trzech morderstw; wymordowanie rodziny kupca Felda z Zółtańca, o zamordowanie jednego z najmłodszych gospodarzy i zasurzenie

żony Jakóba Stelmacha. Ostatniego morderstwa bandyci dokonali w nocy z 22 na 23 sierpnia b. r. Uzbrojeni w rewolwery usiłowali włamać się do domu Stelmachów w Zółtańcach przez otwór w dachu. Żona Stelmacha, usłyszawszy szmery, wybiegła na podwórze; w tym momencie jeden z napastników strzelił z rewolwera do Stelmachowej, raniąc ją ciężko w twarz. Spłoszeni tem bandyci zbiegli. Stelmachowa, przewieziona do szpitala, mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, zmarła tego samego dnia. W kilka dni po zbrodni policja ujęła wszystkich morderców, którzy obecnie staną przed sądem doraźnym.

## Oszustwa gońców z M. K. K. O.

Trzej gońcy Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie Adam Szmyrka zam. przy ul. Snopkowskiej 73, Władysław Szafran zam. w Hołosku i Tadeusz Niecka wpadli na łatwy sposób zdobycia pieniędzy.

Mając dostęp do blankietów książeczek oszczędnościowych druków i ksiąg, kradli książeczki, wpisywali tam fikcyjne sumy, a następnie podejmowali pieniądze w kasie.

Aby zatrzeć ślady oszustw kwoty wpisane do skradzionych książeczek wpisywali także do ksiąg.

Księgowi zarzucyli wpisane obcą ręką cyfry, lecz nie podejrzewali oszustwa, gdyż obok znajdowały się podobne podpisy dyrektora tej instytucji byli więc przekonani, że kwoty te zostały wpisane do ksiąg z jego polecenia.

Dopiero gdy wczoraj jeden z gońców usiłował podjąć w okienku kasowym 800 zł. na sfałszowaną książeczkę oszczędnościową, kasjer zauważył pewne niedokładności i oszusta odemaskował.

Trzech młodych oszustów aresztowano. Dochodzenia policyjne i kontrola ksiąg wykazała wysokość skradzionych sum.

## Podrzutek w bramie kamienicy.

W bramie kamienicy przy ul. Gazowej l. 14 znalazł wczoraj rano dozorca tej kamienicy kilkutygodniową dziewczynkę. Obok leżała kartka, pozostawiona przez matkę, z objaśnieniem, że dziecko nazywa się Józia, a matka ponuca je z powodu braku pracy. Dziecko oddano Miejskiemu Urzędowi dziecięcemu.

## Konduktorka M. Z. E. okradzona w tramwaju.

Konduktorka Miejskiej Kolei Elektrycznej Stanisława Paczocka zgłosiła wczoraj w Urzędzie śledczym, że podczas pełnienia służby w tramwaju linii „1“ skradł jej ktoś wczoraj wieczorem z torby, większą ilość biletów tramwajowych.

## Oświadczenie Marconiego.

W związku z podjęciem nowych doświadczeń w zakresie zastosowania praktycznego fal ultrakrótkich, sen. Marconi oświadczył dziennikarzom, że w ostatnim czasie osiągnął on zadowalające rezultaty na przestrzeni 240 km. przy użyciu siły prądu 25 volt. Sen. Marconi jest zdania, że po zapoznaniu się z podstawowymi prawami fizycznymi, które dotyczą fal ultrakrótkich i po osiągnięciu zastosowania tychże zamiast fal normalnych, koszt radio-komunikacji będzie sprowadzony do minimum. Jednocześnie sen. Marconi zaznaczył, że dotychczas nie rozwiązany problemat interferencji atmosferycznych zostanie całkowicie rozwiązany.

### KINOTEATRY:

BELLONA: „Ania Karenina“.  
RAJ: „Moskwa bez maski“.  
OLIMPJA: „Na rozkaz królowej“.  
URANIA: „Ekstaza“ (wersja czeska).  
SYRENA, TON I WARSZAWA: nieczynne.

Z ruchu służbowego w DOKP. Dyrekcja Kolei powierzyła pełnienie czynności kontrolera taryfowego z siedzibą urzędową w Kopyczyńcach, adj. K. Makowskiemu, przeniesionemu do tut. Dyrekcji z DOKP w Radomiu.

Odroczone wybory do gminy żyd. Zapowiadane na niedzielę 10 b. m. wybory do żyd. gminy wyznaniowej, zostały z przyczyn natury formalnej zasystowane przez Starostwo.

Pojonia rumuńska przyjeżdża na „Dni Ziemi Stanisławowskiej“. Biuro wycieczek we P. T. T. w Stanisławowie z inicjatywy wicepr. Tow. „Czuczewicza, organizuje na uroczystość „Ziemi Stanisławowskiej“ — wycieczkę z Rumunii. Spodziewany jest przyjazd około 800 osób.

Zniżki kolejowe. Dzięki usilnym staraniom Komitetu „Dni Ziemi Stanisławowskiej“ przyznało Ministerstwo Komunikacji wszystkim uczestnikom uroczystości stanisławowskich z terenu tut. Województwa indywidualne 80 proc. zniżki kolejowe. Przyjezdnym z innych województw przyznane zostały 50 proc. zniżki na drodze powrotnej.

Kurs instruktorski obrony przeciwgazowej. W dniu 18 b. m. rozpoczęło się w Stanisławowie dwutygodniowy kurs instruktorów obrony przeciwgazowej II klasy, dla uczestników z terenu wojew. stanisławowskiego.

12-letnia dziewczynka autorką powieści W najbliższym czasie ukaże się na półkach księgarskich, powieść Witki Kaswi. nerówniej, 12-letniej uczennicy jednego z tut. gimnazjów, p. t.: „Przyjaciółki“. Przedmowa do powieści młodocianej autorki napisał prof. B. Rosenzweig.

Z Sekcji kwaterunkowej „D. Z. S.“ Biuro informacyjne sekcji kwaterunkowej u. dzieła wszelkich informacji od poniedziałku 11 b. m. w godz. 10—12 i 5—7 w poczekalni I. klasy dworca kolejowego.

Do zawodów lekkoatletycznych w ramach Igrzysk sportowych Województwa stanisławowskiego zgłosiło się już około 500 zawodników.

Nauka chodzenia. Dla mieszkańców Stanisławowa sensację stanowi prowadzona od kilku dni na głównych ulicach miasta nauka chodzenia. Harcerze i organy P. P. uczą publiczność stanisławowską przyzwyczajoną do zbyt swobodnych spacerów po jezdniach i ulicach — stosować się do obowiązujących przepisów, odnoszących się do prawidłowego chodzenia po ulicach miasta zawsze prawą stroną.

Za stawianie oporu post. P. P. w służbie odstawieni zostali do aresztów policyjnych: Stefan Danyluk (Szewczenki 22) i Mieczysław Szczwgliński (Cerkiewna 8).

## Aresztowania.

W dniu wczorajszym przytrzymano zostali przez organy P. P. Michał Kniaziński i Emilia Eustachewicz, obie bez stałego miejsca zamieszkania za rozszerzanie chorób wenerycznych: Leib Sippel, fryzjer, zam. w Drohobyczu (Kowalska 18) za jedzę bez biletu i Eust. Urbaniński bez stałego miejsca zamieszkania — podejrzany o kradzież. Wszystkich odstawiono do aresztów policyjnych.

## Program radjowy.

Środa, 13 września.

Lwów. Godz. 7—7:55: Trans. z Warszawy. Audycja poranna, 7:55—11:57: Przerwa 11:57: Trans. sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie. Hejnał z m. Torunia z okazji jego 700-lecia. 12:05: Muzyka z płyt. 12:25: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12:33: Komunikat meteorologiczny. 12:35: Muzyka z płyt. 12:55: Dziennik południowy. 13—14:55: Przerwa. 14:55: Muzyka z płyt. 15:05: Odczytanie programu na dzień bieżący 15:10: „Silva Rerum” i repertuar teatrów miejskich. 15:15: Muzyka z płyt. 15:25: Komunikat gospodarczy. 15:35: Lwowska Giełda Zbożowa i płyty. 15:45: Transmisja z Warszawy Skrzyżnika P. K. O. 16: Transmisja z Ciechoćki. Koncert popularny w wyk. orkiestry symfonicznej opery poznańskiej pod dyr. Bolesława Tylija. 17: Transmisja z Warszawy. Odczyt aktualny. 17:15: Muzyka popularna - wokalu i instrumentalna z płyt gramofonowych. 17:45: Transmisja z Katowic. Odczyt p. t.: „W śląskich górach”, wygl. prof. dr. Kazimierz Simm. 18:05: Trans. z Warszawy. Koncert kameralny (Boruński i Kamiński). 18:50: „Rozmaitości”. 19:05: Odczytanie programu na dzień następnny. 19:10: Kwadrans literacki. 19:25—19:30: Przerwa. 19:30: Transmisja z sali Musikvereinu w Wiedniu, uroczystej Akademii z okazji 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiednia. 21: Trans. z Warszawy. (ork. pod dyr. J. Ozimińskiego) i Adam Dobosz (tenor). Muzyka polska. W przerwie: 20:50—21: Trans. z Warszawy. Dzieńnik wieczorny. 21 — 21:10: Akcja „Radio Dzieciom” (Lwów). 22:25: Wiadomości sportowe. 22:40—23: Muzyka lekka i taneczna z płyt gramofonowych

Czwartek, 14 września.

Lwów. (381). Godz. 7—7:55: Trans. z Warszawy. Audycja poranna, 7:55—11:57: Przerwa. 11:57: Transmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie. Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Trans. z Warszawy. Płyty gramofonowe. 12:25: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12:33: Komunikat meteorologiczny. 12:35: Muzyka z „Bagateli”. 12:55: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg płyt gramofonowych. 13—14:55: Przerwa. 14:55: Trans. z Warszawy. Komunikat Min. Opieki Społecznej dla Państw. Urz. Pośredn. Pracy. 15: Muzyka z płyt gramof. 15:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 15:10: „Silva Rerum” i repertuar teatrów miejskich. 15:15: Muzyka z płyt. 15:25: Komunikat gospodarczy. 15:35: Lwowska Giełda Zbożowa i płyty. 15:45: Lwowski Kącik Harcerski. 15:50: Muzyka z płyt gramof. 16: Transmisja z Warszawy. Program dla dzieci: Słuchowisko dla dzieci pióra Benedykta Herza, p. t.: „Z królem pod Wiedni”. 16:30: Trans. z Warszawy. Pieśń w wyk. Janiny Dzierzbickiej. Przy fortepianie prof. Ludwik Ursteina. 17: Trans. z Warszawy. Odczyt (z działu kobiecego). 17:15: Trans. z Warszawy. Koncert solistów. Wykonawcy: Ada Lenczewska-Sławińska (śpiew), Lucyna Robowska (fortepian) i Ludwik Urstein (akomp.). 18:15: Trans. z Warszawy. Odczyt p. t.: „W dżungli poleskiej” — wrażenia z wędrowek radiokronikarza — wygl. dr. Marjan Stępowski. 18:35: Muzyka lekka z „Gastronomii”. 19:20: Rozmaitości. 19:35: Odczytanie programu na dzień następnny. 19:40: Trans. z Poznania: Feljton p. t.: „700 lat polskości Torunia” — wygl. prof. Adam Münnich. 19:55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Umberto Macneza (tenor) i Ludwika Ursteina (akomp.). 22: Utwory lekkie i popularne w wykonaniu Hermana Horowitza (tenor). Akomp. p. Tadeusz Seredyński. 22:15: Dalszy ciąg muzyki tanecznej. 22:25: Wiadomości sportowe. 22:35: Komunikaty. 22:40—23: Muzyka lekka i taneczna z płyt

## DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Duży sukces Polaków w wyborach do sądownictwa w U. S. A.

Wybory do sądownictwa w Chicago przyniosły nowe zwycięstwa Polakom. Jak donosi Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy, Polacy, sędziowie Klarkowski i Prystalski zostali wybrani ogromną większością głosów.

O zafianciu, jakim cieszą się sędziowie polscy w Chicago, świadczy charakterystyczny rezultat wyborów. Oto sędzia Stanisław Klankowski, przed którym prowadzono zacieklą kampanię, otrzymał 402.346 głosów, podczas gdy jego przeciwnik, rodowity Amerykanin (E. A. Jonas) miał tylko 386.932 głosy. Sędzia Jan Prystalski otrzymał 464.668 głosów.

## Związek Strzelecki

№ 192.

Organ Zarządu VI. Okręgu Związku Strzeleckiego

13 IX. 1933.

## Powszechny obowiązek obywatelski.

Niema chyba sportu tak bezpośrednio służącego Państwu, jak strzelectwo. Słusznie nazwano je sportem obrony narodowej, bo od rozwoju jego i poziomu zależy będzie wiele w każdej wojnie. Przykłady z wojny europejskiej dowiodły wyraźnie, że oddziały posiadające w swym składzie dobrych strzelców nie tylko dzielnie walczyły, lecz również walczyły z dużym spokojem i nigdy nie miały ulegać panice. Odcinki bronione przez takie pułki i bataliony były nadszczaj trudne do zdobycia. Wpływał na to zarówno fakt dużej celności strzelców obrońców jak i ich dobry nastrój moralny i pewność siebie oparta na przekonaniu w celność swych strzelców. Nic bowiem nie demoralizuje bardziej obrońcy strzelającego nerwowo i niecelnie, jak widok spokojnie nacierającego przeciwnika, którego nie może powstrzymać chaotyczny i niecelny ogień.

Z drugiej znów strony przeciwnik widząc, że obrońcy strzelają źle, nabiera pewności siebie, traci obawę przed decydującym uderzeniem, stowem zyskuje przewagę moralną nad zdeprymowanym obrońcą.

Nie dość więc umieć strzelać, ale trzeba umieć strzelać celnie. Uprawnienie strzelectwa poza emocjami natury sportowej, wyrabia w nas spokój, równowagę ducha, wpływa na uspokojenie systemu nerwowego. Bogate już dziś programy strzelania przewidujące rozmaite ich rodzaje i kategorie zapewniają każdemu strzelcowi całkowite zadowolenie sportowe i nęcą go swą atrakcyjnością.

Ze wszech miar godną uznania była inicjatywa Związku Strzeleckiego wprowadzenia odznaki strzeleckiej, jako formy odznaczenia dla wyróżniających się w strzelaniu obywateli polskich. Odznaka ta posiada 4 klasy, a więc stale może pobudzać ambicję sportową posiadacza odznaki klasy niższej. Przepis nakazujący odnawianie odznaki co roku, nie pozwala jej zdobywcy na zaniedbanie strzelectwa po jednorazowym wysiłku sportowym i zmusza go do częstych treningów i utrzymania się w należytej formie strzeleckiej.

Łatwe zaś warunki uzyskania odznaki klasy najniższej, czynią ją dostępną dla jaknajszerszych mas społeczeństwa. Przewidywania Związku

Strzeleckiego okazały się słuszne. Od znaku stała się popularna. W roku ubiegłym, w pierwszym roku jej ustanowienia zdobyto jej przeszło 111.000 sztuk. Rok bieżący winien przynieść wielokrotne zwiększenie tej cyfry. Obok sympatii społeczeństwa dla popularnej odznaki strzeleckiej mamy i inne, zagraniczne dowody, iż sama jej myśl przewodnią była bardzo trafna.

W wielu państwach zagranicą istnieją odznaki strzeleckie nieraz bardzo zbliżone do naszej, a np. czteroklasowa odznaka niemiecka, traktowana jako jeden ze środków do powszechniej militarystyki Niemiec cieszy się ogromnym powodzeniem i jest zdobywana masowo.

W dłuższy czas po wprowadzeniu w życie odznaki strzeleckiej Związku Strzeleckiego, wzorując się w znacznej mierze na niej, wprowadziła usiebie podobną odznakę Rosja Sowiecka, dając jej zdobywcy nazwę: „strzelec Woroszyłowa”.

Nie można więc dziś kwestionować państwowego znaczenia odznaki strzeleckiej Związku Strzeleckiego, zdobywie jej staje się faktycznym nakazem obywatelskim każdego Polaka. Niech za przykład najlepszy posłuży fakt, że przed kilku tygodniami odznakę taką zdobył Pan Premier Jędrzejewicz i szereg Ministrów.

Dobrze strzelać możemy się uczyć tylko teraz, w czasie pokoju. Jeśli wróg pokusi się o nasze ziemie, wtedy nie będzie już czasu na systematyczne wyszkolenie strzeleckie, wtedy trzeba będzie zdawać z niego praktyczny egzamin. Dlatego też dziś musimy zwrócić swą uwagę na strzelectwo, jako na sport użyteczności państwowej, jako na jeden z pewniejszych środków gwarancji mocnego odparcia wszelkich zaborczych zakusów na nasze granice.

Najlepszą legitymacją spełnienia tego obywatelskiego obowiązku względem Państwa jest odznaka strzelecka w klapie marynarki lub na bluzie robotniczej.

Sezon strzelecki jest jeszcze w pełni i nie szybko jeszcze zakończy się. Każdy więc ma możliwość zdobycia odznaki jeszcze w tym roku, wystarczy tylko zwrócić się do najbliższego oddziału Związku Strzeleckiego, który strzelania te organizuje.

A zatem wszyscy na strzelnicę! Uwaga! Przed nami tarcza! T. Z.

## Związek Strzelecki w Kaluszu.

Komenda Pow. Z. S. w Kaluszu zorganizowała ostatnio Sekcję kajakową. Sekcja ta wykazuje dużą żywotność. Już w pierwszych dniach utworzenia Sekcji kajakowej, dokonano dużego wyczynu sportowego, a to przez wzięcie udziału w ogólnym spływie kajakowym w Gdyni „Przez Polskę do Morza”. W ten sposób powstały niedawno Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej w Kaluszu, który wykazuje pod kierownictwem p. starosty Kostołowskiego dużą żywotność był reprezentowany na ogólnym spływie kajaków w Gdyni.

Kajaki wyruszyły Łomnicą — Dniestrem, poczem po odbyciu drogi pieszo i przelotem kajaków przez obsadę, Sanem — i Wisłą do Gdyni w obsadzie: ob. Wolański, ob. Białas, ob. Serbin i ob. Krawców. Dnia 27 sierpnia b. r. odbyło się uroczyste poświęcenie świetlicy strzeleckiej oddziału w Zawoju W podniosłej uroczystości wzięli udział: ob. starosta Kostołowski, ob. mjr. Wyczółkowski, kmdnt. Okr. P. W. i W. F. prezes Pow. ob. insp. Luter, kmdnt. Pow. ob. Ratyński i wiele gości z powiatu i z poza powiatu, tudzież sąsiednie oddziały Z. S. oraz orkiestra z Podmichala.

Aktu poświęcenia świetlicy dokonał ks. prof. Lagosz. Po dokonaniu aktu i poświęcenia przemówił w gorących i serdecznych słowach do zebranych ob. starosta Kostołowski, prezes pow. ob. insp. Luter, ob. mjr. Wyczółkowski i prezes oddziału Z. S. w Zawoju ob. Seratowicz. Następnie zarząd tamt. oddziału pod przewodnictwem

go powiatu w uroczystościach Święta 25-lecia Z. S. w Stanisławowie od 15—17 września i we Lwowie dnia 24 września b. r., które to Święta połączone są z uroczystością 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiednia przez króla Jana Sobieskiego. Oddziały Z. S. biorą udział w wspomnianym Święcie w Stanisławowie od 15—17 września, oraz we Lwowie dnia 24 września b. r.

Dnia 1 października br. odbędzie się uroczystość 25-lecia Z. S. w Kaluszu również połączoną z uroczystością 250-letniej rocznicy skiego, którego życie i czyny związane z naszym powiatem. Prace związane z temi uroczystościami są w pełnym toku.

Dnia 10 października 1933 odbędzie się odprawa referatów Wych. Obyw. Oddziałów Z. S. w świetlicy w Kaluszu, o godz. 10-tej. Obecni mają być wszyscy referenci Wych. Obyw. Na odprawie przybędzie ref. Wych. Obyw. Okręgu lub ref. Wych. Obyw. Podokręgu. M. K.

## 25-lecie Z. S. w Podhajcach.

Dnia 5 sierpnia b. r., o godzinie 20-tej przed świetlicą Z. S. zebrał się przedstawiciel władz wszystkich instytucji miejscowych oraz zarząd oddziału, oddział ćwiczących i zaproszeni goście.

Następnie sformowano pochód wedle kolejności ustalonej zgodnie z zarządzeniem Komendy Pow. i przy udziale orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej wyruszył pochód do ogniska przedtem przygotowanego na wzgórzu t. zw. „Gaju”. Ponadto w pochodzie wzięli liczny udział tuł. mieszkańcy. — Po przybyciu do ogniska, komendant Oddziału zarządził postawę na „Baczność”, poczem złożył raport Komendantowi Powiatu ob. Szatkowskiemu. Komendant Powiatu po odebraniu raportu i po dokonaniu przeglądu, przywitał się z Oddziałem. — Na sygnał trębacza „Baczność”, komendant Oddziału zarządził odwołanie honoru „na prawo patrzą”, zaś na zaproszenie prezesa Oddziału ob. inż. Poludniaka, starosta pow. p. Woroszyłowski zapalił ognisko, a równocześnie poczet flagowy podniósł flagę strzelecką na maszcie, trębacz zaś odegrał hasło strzeleckie. Bezpośrednio po wezwaniu flagi na maszt, Komendant Oddziału Wł. Holowiński odczytał rozkaz Głównego Komendanta Z. S. Marszałka Piłsudskiego z dnia 6 sierpnia 1914 r., zaś Pow. Komendant ob. Szatkowski odczytał rozkaz obecnego Komendanta.

Po odczytaniu rozkazów, Komendant Oddziału wezwał poległych Strzelców Kompanii Kadrowej do apelu i odczytał listę poległych Kadrowiaków, uzupełnioną miejscowymi bohaterami, zaś Oddział po każdym przeczytaniu nazwiska poległego odczytał chóralnie „polegli na polu chwale”. — Po apelu Prezes Pow. Zarządu Z. S. ob. sędzia grodzki Stojanowski Kazimierz wygłosił okolicznościowe dłuższe przemówienie, a na zakończenie wezwał obecnych do złożenia ślubowania według przepisanej treści, przyczem Oddział przyjął postawę do „Przysięgi”. — Po skończonym ślubowaniu Prezes Zarządu Pow. wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Józefa Piłsudskiego: „Niech żyje”, co obecni trzykrotnie powtórzyli, poczem orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej odegrała hymn państwowy. Następnie ściągnięto flagę, zagaszono ognisko i wyruszone w pochód powrotny.

W niedzielę, dnia 6 sierpnia, pobudka orkiestry po ulicach miasta. O godz. 10-tej zbiórka umundurowanego Oddziału Z. S. i jakoteż Oddziału Ochotniczej Straży Pożarnej przed świetlicą Z. S. poczem, odmaszerowano do kościoła. Po nabożeństwie odbyła się defilada około świetlicy przed zebraniem przedstawicielami Władz, Komendy Powiatu i Zarządu Oddziału.

Po defiladzie z balkonu nad świetlicą w Ryńku wygłosił komisarz miasta ob. inż. Sorski Piotr do zebranej licznie publiczności gorące przemówienie, w którym omówił cel i zadanie Związku Strzeleckiego.

Na zakończenie orkiestra odegrała hymn państwowy i I. Brygadę.

## Zawody korespondencyjne Związku Strzel. z Czechosłowacją.

Trzy zjednoczone organizacje czechosłowackie: Narodni Svaz Strelcecki, Narodni Obec Strelcecka i Narodni Gard, przyjęły propozycję polskiego Związku Strzeleckiego i nadesłały proponowany przez siebie projekt przygotowywanych korespondencyjnych zawodów strzeleckich pomiędzy zespołami Polski i Czechosłowacji.

Związek Strzelecki ma podobno ten regulamin przyjąć i należy spodziewać się, że we wrześniu projektowane zawody dojdą do skutku. Będą one stanowiły jeszcze jeden sukces Zw. Strzeleckiego w jego chwalebnej i użytecznej pracy na propagandę polskiego sportu strzeleckiego wśród sąsiednich państw.

# List z Przemyśla.

Sprawa Hyka. — Sąd doraźny. — Fundusz Pracy — Kadencja sędziów przysięgłych.

Roman Hyk, który zastrzelił w Dobromiu Franciszka Remera, inwalidę wojennego, podejrzewając go, że złoży w sądzie zeznania obciążające go jako rzekomego mordercę mieszczaństwa dobromińskiego. Karola Hartmana zostaje, jak słycać, przeznaczony do obserwacji psychiatrycznej. Hyk jest od dzieciństwa chory na epilepsję. Zamieszczono w niektórych piśmie pogłoski, jakoby Hyk zamordował nie tylko Hartmana, lecz przedtem także niejakiego Michała Ferensa, woźnego oraz Stefana Wołoszyna są czczym wymysłem, pozbawionym wszelkiej podstawy.

Sąd doraźny przeciw Tadeuszowi Zychowi, który zamordował w Mościskach obłą Schlawfowę (matkę i córkę) odbył się tu 20 b. m. pod przewodnictwem s. s. o. Frieda. Oskarżać będzie wiceprok. Z. Lobaza

Komitet Funduszu Pracy ukonstytuował się pod przewodnictwem starosty powiatowego p. A. Remiszewskiego. Opieką społeczną nad bezrobotnymi zajmie się prezydent miasta R. Krogulecki, który akcje pomocy prowadzić będzie z pomocą podległych mu organów administracji komunalnej.

Kadencja sędziów przysięgłych rozpoczęła się 2. października b. r. Rozprawy potrwały narazie do 13 października. Największe zaciekawienie wzbudza wyznaczona na 6 i 7 października rozprawa przeciwko Stanisławowi Paszkowskiemu, b. urzędnikowi wojsk. składnicy sanitarnej w szpitalu okręgowym który w aptece tego szpitala postrzelił Kazimierza Mroczkowskiego. Mroczkowski, po dłuższej chorobie i leczeniu w szpitalu, zmarł wskutek odniesionych ran. Paszkowski stanął w kadencji ostatniej przed sądem przysięgłych, oskarżony o zabójstwo i został skazany na więzienie.

Wyrok powyższy zaczął obrońca Paszkowskiego dr A. Frim, zapomocą kasacji, która okazała się skuteczną, gdyż

Sąd Najwyższy przychylając się do wywodów kasacji, wyrok uchylił i przekazał całą sprawę do ponownego rozpatrzenia, co też obecnie nastąpi.

## Notowania giełdowe.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 12 września.

Na giełdzie większe obroty w pszenicy, życie jęczmieniu, owsie, otrębach oraz egzekutywnie kupno rzepaku.

Pszenica i rzepak wykazują lekką zniżkę. Tendencja naogół utrzymana. Usposobienie spokojne.

LWOWSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Nastrój ospały. Dolar poza giełdą około zł. 632.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 12 września. (Sz)

Dewizy (transakcje):

London 28.82—28.85, N. Jork 6.31, N. Jork kabeł 6.32, Paryż 35, Szwajcaria 172.88.

W obrotach międzybankowych Berlin 213.25. W obrotach prywatnych marka niemiecka 208.50, dolar gotówkowy 6.31, funt angielski w gotówce 28.80, dolar złoty 9.01, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 6.33—6.28.

Papiery procentowe:

3 prc. pożyczka budowlana 38.50, 7 prc. poz. stabilizacyjna 51.38—51.63 51.38, 4 prc. poz. inwestycyjna 104.75—104.50, 4 prc. państw. poz. premi. dolarowa 48—48.50 5 prc. poz. konwersyjna 53, Bank Polski 82, 5 prc. poz. kolejowa 47.25, 10 prc. poz. kolejowa 102.

## OGŁOSZENIA

NAUKA — WYCHOWANIE

MASZYNY DO PISANIA

nowe i używane, wszelkie przybory, naprawa maszyn po cenach najniższych — poleca J. Łomaga, Lwów, Wałowa 11, tel 28-70. 1793

POSAD POSZUKUJĄ

KRAWCZYNI

obznajomiona z kuśnierstwem, nicuje futra męskie i damskie, w domu lub poza domem. Do Administracji pod „Krawczyńni”.

SPOŁECZNE BIURO

Pośrednictwa Pracy Lwów, Mickiewicz 1. 22, tel. 3-24, poleca Służbodawcom: kucharki, kucharzy, pokojówki, bony, pielęgniarki. Za minimalną opłatą. 1837

MIESZKANIA

5 POKOI

pełnokomfortowe obok Parku do wynajęcia tel. 45-99. 1839

ROZNE

Przepisowe mundurki szkolne

oraz płaszcze robotnicze i biurowe po minimalnych cenach wyrabia 1754 i sprzedaje

Wytwórnia bielejny, odzież ochronnej i sportowej „RENOMA” Lwów, ul. Słoneczna 9, tel. 47-49.

## OPRYSKIWACZE I SIKAWKI

pokoowe, szklarniowe, do sadu i ogrodu, do dezynfekcji

najlepsze — najtaniej

Dr. Z. BACH

Rynek 2. — Tel. 67-32.

1833 (Róg Dominikańskiej)

BIURO

przeписыwania na maszynach wykonuje stannie i terminowo Ceny najniższe. — Houzvicowa, Potockiego 47. 1681

## Komitet Rozbudowy miasta Lwowa ogłasza PRZETARG

na wykonanie robót stolarskich z okuciem w osiedlu „Żelazna Woda”.

Termin wnoszenia ofert upływa dnia 19-go września 1933 r. Blizsze szczegóły o przetargu ogłoszone są na tablicy urzędowych obwieszceń Magistratu oraz w biurze Komitetu Rozbudowy Ratusz 1. p. orzwy Nr. 40 w godzinach od 12-tej do 13-tej Lwów, dnia 9 IX. 1933 r.

Przewodniczący Komitetu Rozbudowy

(—) W. Drojanowski

Prezydent miasta

## Za 1 zł. 100

gramów znakomitej wody kolońskiej kwiatowej o trwałym i przyjemnym zapachu

Perfumerja S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7.

UWAGA: Przy kupnie za ten wycinek — 1576 piękny upominek.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

## Obwieszczenie o licytacji.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z 27/X 1932 Nr. 94, poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszem, że:

- 1) Celem sciążenia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości.
- 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem, p. Czesławem Woycickim w jego kancelarii we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 12, dnia 28/XI. 1933 o godzinie 10-tej.
- 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 27/X. 1932 Nr. 94, poz. 812 Dz. U. R. P.
- 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.
- 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, plac Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 14-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych od 5-tej do 13-tej i od 16-tej do 18-tej.
- 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt.
- 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak, jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.
- 8) Licytacja wyznaczona na dzień 17/X. 1933 o godzinie 10:30 nie odbędzie się.

Liczba poz. hip.	Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości	Miejsce położenia nieruchomości (gmina katastr.)	Nazwisko dłużnika	L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi gruntowej	Cena wywołania zł.	Wysokość rekwizy zł.
8 Mw	Majątność leśna	SOPOT	Dr. Kazimierz Agopsowicz Marja z Agopsowiczów Agopsowiczowa	wht 377 Sąd Okręgowy w Stryju	778.388-10	163.00-—

Lwów, 8 września 1933.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

HUGO WAST.

37

## UKRYTE ŹRÓDŁO

Przełożył z hiszpańskiego T. J.

Ale nie rozumiała w jaki sposób jej małżeństwo miało uregulować te sprawy, czy jej narzeczony był tak bogaty? Czy jej nadewszystko tak wspaniałomyślny, żeby pomóc jej ojcu sam, by ten nie potrzebował go prosić? I kim był jej narzeczony?

Kiedy ojciec jej o tem powiedział, musiała powtórzyć nazwisko: Darma! Jaki Darma? Przypomniała sobie, że Darma był to człowiek w rodzaju hraiego Montechristo, niedawno przybyły do Santa Fe, z tytułem doktora i mamą dużego majątku. Czy to właśnie ten Darma?

Ojciec odparł jej, że tak, istotnie widziała go dziesiątki razy, bo nie było zabawy lub uroczystości, na którejby go nie spotkała. Chodził za nią wówczas nieodstępnie i pozerzał ją wzrokiem.

On to miał uratować jej ojca? Skądże go znał? Ojciec opowiedział jej jakąś historję, dość zawiłą, której nie mogła zrozumieć.

Uwierzyła. Zastanawiała się przez kilka dni, scigana smutnem spojrzeniem don Pedra. Spojrzała znowu oko w oko i z tą szczególną pogardą, z ja-

ką traktowała sprawy, ją wyłącznie obchodzące, zgodziła się bez drgania głosu, bo byleby Pan Bóg dał jej siły potrzebne, reszta, to jest szczęście, któregoo drogi zamykała przed sobą do bnowolnie i ostatecznie — nie obchodziła jej wcale.

Cóż to za próżność — szczęście! Jakże mogli ludzie trudzić się w pogoni za czemś tak kruchem, co zamieniało ich w egoistów.

Narzeczёнstwo trwało krótko. Darma przyjął, zdaje się, jej decyzję, jako rzecz najbardziej naturalną w świecie, ale nadskakiwał jej tak gwałtownie, że napełniała ją to lekkiem. Lecz szybko się do tego przyzwyczaiła, a długie poufne, plany na przyszłość, wspomniane upominki, życzenia, nawet zazdrość innych panien stwarzały wokół niej atmosferę podmiety, w której żyła aż do dnia ślubu.

I wówczas nastąpiło przebudzenie. Poznała odrazu swego męża, spostrzegła jego wolę władcą i uporczywą, zmerząjącą do celu bez najmniejszego wahania — podobnie jak i ona, z tą je dnak wielką różnicą, że on stawiał swoje sprawy ponad wszystkie inne, dla niej zaś własny jej los stanowił coś najbardziej niestoiętnego.

Pewnego dnia, nie pamiętała już jak, odgadła intuicją, że jej mąż był kochankiem jej siostry i zrozumiała wów

czas wroga postawę Marji Teresy i tajemnicze milczenie ojca.

I to odkrycie oświetliło bezlitosnym blaskiem całą głębię otchłani, w jaką się rzuciła dobrowolnie, i dało jej klucz do innej tajemnicy.

Gdy minął miesiąc miodowy, mąż odsunął się od niej bez ceremonji, aby dalej prowadzić burzliwe i lekkomyślne życie.

Ona znosiła wszystko w milczeniu, zamknięta dla zwierzeń, uważając, że w razie obnażenia swej duszy przed kim innym poza Bogiem rozwałaby złoboką atmosferę ofiary.

Po południu upał zmniejszył się, poczem zaczęło zachodzić słońce.

Ewangelina podniosła żaluzje i świeży powiew, w ogrodzie zda się wynikły i tam zamierzający, ogarnął cały pokój, niosąc woń jaśminu. Jego miękka słodycz rozstrzeliła ją niby smutną muzyką. Uczuła potrzebę lez.

W głowach łóżka wisiała jej fotografia z czasów pierwszej Komunii. Zdjęła ją, chcąc obejrzeć, i wspomniła przeżycia tego dnia, jakgdyby je ujrzała wymalowane na płótnie. Zrana, bardzo wczesnie, komunikowała obok mamity Rozy i Panchity, wraz z innemi koleżankami szkolnemi, Potem Juan Manuel zaprowadził ją do fotografa. Widziała siebie w długiej, białej sukni, tiulowym welonie, z wesołym

wyrazem twarzy, wesołemi oczyma, uśmiechniętą, pełną niewinnej radości, tak że fotograf musiał zaniechać nadawania jej twarzy najłżejszego nawet odcienia mistycyzmu.

Odfotografował ją tak jak sama chciała się upozować, a po powrocie do domu Juan Manuel powiedział jej, że była uroczą i pocałował ją w oczy.

Jakże daleko pozostały te zdarzenia w życiu i w czasie!

We wszystkich jej wspomnieniach przewijał się jego obraz.

Ktoś zastukał do drzwi, Ewangelina schowała fotografię i poleciała wejść. Zjawiała się służąca z oznajmieniem, że samochód już czeka.

Nie miała ochoty opuszczać domu, ale zawałała się przez chwilę bo samotność była złą towarzyszką. Ubrawszy się, pojechała do mamity Rozy, aby ją udobruchać z powodu nieprzyjęcia jej zaproszenia.

Przypuszczała, że o tej porze nie zastanie już Juana Manuela, lecz omyliła się, on bowiem wybiegł na jej spotkanie, niby pan domu.

Weszła, nie zamieniwszy z sobą ani słowa. Ukazała się mamita Roza.

— Zupełnie o mnie zapomniiałaś, córuchno! — zawołała, obejmując ją serdecznie.

(C. d. n.)